

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLIII

Luty — Marzec 1974

Nr 2—3



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — ŚWIERCZEWSKIEGO 62

TELEFON 31 26

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

- | | |
|---|----|
| 13. Paweł VI Papież do Prymasa Polski na XXV-lecie | 33 |
| List Ojca Świętego do Prymasa Polski | 34 |
| 14. Dzieśięciolecie Pontyfikatu Ojca Św. Pawła VI w statystyce | 36 |
| 15. Kościół jako Lud Boży — przemówienie Ojca Św. Pawła VI, wygłoszone w czasie śródowej audiencji ogólnej 5 września 1973 r. | 36 |
| 16. Ukochanie Kościoła, drogą do Roku Świętego — przemówienie Ojca Św. Pawła VI, wygłoszone w Castel Gandolfo w czasie śródowej audiencji ogólnej 12 września 1973 r. | 39 |
| 17. Dekret św. Penitencjarii Apostolskiej, określający warunki dla zyskania odpustu zupełnego jubileuszowego w wyznaczonych Kościołach z okazji Roku Świętego | 42 |
| 18. Wazniejsze poprawki do „obrzędów chrztu dzieci“ | 43 |
| 19. Telegram Biskupa Siedleckiego do Pawła VI, Papieża z okazji Świąt Bożego Narodzenia | 44 |
| 20. Pismo Kardynała Sekretarza Stanu do Biskupa Siedleckiego — podziękowanie Ojca Św. Pawła VI za życzenia | 44 |
| 21. Wprowadzenie ogólne do Liturgii uświęcenia czasu | 45 |
| 22. Instrukcja Kongregacji Sakramentów na temat ułatwienia w niektórych wypadkach przyjmowania Komunii sakramentalnej | 56 |

EPISKOPAT POLSKI

- | | |
|---|----|
| 23. Wielki Post w Roku Świętym — czas nawrócenia, pojednania i odnowy życia w parafiach | 63 |
| 24. Modlitwa na Rok Święty | 71 |

PRYMAS POLSKI

- | | |
|---|----|
| 25. Indult Prymasa Polski na Rok Święty i indult upoważniająca Ordynariusza Siedleckiego do wyznaczenia również kościołów parafialnych w swojej Diecezji dla zyskania odpustu jubileuszowego w Roku Świętym | 71 |
| 26. Wykaz Kościołów i Kaplic, w których można zyskiwać odpusty w Roku Świętym | 73 |
| 27. Komunikaty Sekretariatu Prymasa Polski o mianowaniu przez Stolicę Apostolską nowych biskupów | 78 |

Z ORDYNARIATU

- | | |
|---|----|
| 28. Wielkopostny list pasterski Biskupa Siedleckiego | 80 |
| 29. Instrukcja dotycząca parafialnej uroczystości Jubileuszu Roku Świętego w Diecezji Siedleckiej | 84 |
| 30. Rekolekcje Kapłańskie | 86 |

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

- | | |
|---|----|
| 31. Intencje Apostołstwa Modlitwy na 1974 r. | 90 |
| 32. Przypomnienie niektórych obowiązujących przepisów prawa państwowego | 91 |

NEKROLOGI:

- | | |
|--|----|
| 33. Śp. Ks. Kanonik Jan Bazak | 93 |
| 34. Śp. Ks. Kanonik Konstanty Sikora | 95 |

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLIII

Luty—Marzec

Nr 2—3

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

13

PAWEŁ VI PAPIEŻ DO PRYMASA POLSKI NA XXV-LECIE

Czcigodnemu Bratu Naszemu Stefanowi S. K. R. Kardynałowi Wyszyńskiemu Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu i Warszawskiemu

Z wyjątkową uwagą zwraca się myśl Nasza do Ciebie, gdy wspominamy, że kończy się dwudziesty piąty rok od chwili, gdy przeniesiony ze stolicy biskupiej lubelskiej, objąłeś kierownictwo Kościoła Gnieźnieńskiego i Warszawskiego łącząc je w Twojej osobie.

Znaną jest oczywiście rzeczą, z jaką starannością pasterską i zapałem oddałeś się posłudze; z jak wielką gorliwością apostolską wypełniałeś nałożone obowiązki, w dobrej i złej doli. Choć jeden Bóg jest prawdziwym sędzią i wynagrodzicielem zasług, to jednak także oceny ludzkie Twoich cnót i prac przyznały Ci wyjątkowe uznanie i poważanie.

Szczególnie nam jest miło wspomnieć Twoje oparcie się na zdrowych zasadach, aby dusze, Tobie powierzone, karmić prawdziwą nauką, w której najważniejszą rzeczą jest zachowywanie i pomnażanie życia chrześcijańskiego, zgodnie z tym, co mówił Apostoł: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest Słowo Boże“ (Rz 10, 17). Pragniemy nie pominąć i tego, że Ty między różnymi swymi obowiązkami i troskami pasterskimi szczególną opieką otaczałeś ludzi poświęconych Bogu, zarówno mężczyzn jak i niewiasty. Ponieważ zaś świat, w obecnych przede wszystkim czasach, zwykł przyjmować to, co jest prawdziwe, czyli autentyczne, dlatego osoby zakonne powinny dołożyć wszelkich starań, aby ich życie było prawdziwym obcowaniem z Bogiem, co jest najsilniejszym dowodem potwierdzającym świętość Kościoła.

Będąc o tym przekonany, że sprawdzianem wiary katolickiej jest przede wszystkim życie, starałeś się, aby obyczaje wiernych zgadzały się z wiarą, tak bowiem w każdym wypełniane są nakazy sumienia i rozszerza się Królestwo Boże, jak to wyraził Sobór Watykański II: „Niech wszyscy wiedzą, że pierwszą i najważniejszą ich powinnością w szerzeniu wiary jest głębokie życie chrześcijańskie“ (DM n. 36).

Troszczyłeś się także o inne Kościoły, jak przystoi poświęconemu Pasterzowi (DB n. 6), dzięki czemu osiągnięcia religijne, jakie miały miejsce w Polsce, trzeba przypisać Tobie, jako ich inicjatorowi i promotorowi.

Należy z uznaniem wspomnieć, że trwałeś i trwasz szczerym duchem i niezachwianą wiernością przy Stolicy Apostolskiej i przy Następcy świętego Piotra, „który jest stałym i widzialnym znakiem i fundamentem jedności zarówno biskupów jak i rzesz wiernych“ (KK n. 23). Do tej różnorodnej działalności pasterskiej sami Bracia w Episkopacie Twojej Ojczyzny nałożyli na Twoje barki jakby dodatkowy ciężar, gdy pragnęli widzieć w Tobie Przewodniczącego Episkopatu Polski, uznając przez to Twoją troskliwość i umiejętność kierowniczą oraz darząc Cię zaufaniem.

Gdy to wszystko sercem rozważamy, sądzimy, że wiele jest przyczyn, dlaczego razem z Czcigodnymi biskupami, kapłanami i ludem. Tobie powierzonym, z całej duszy składamy Ci uznanie za ten okres spełnionych obowiązków biskupich.

Boga, który jest mocą i nagrodą pasterzy, gorąco wreszcie prosimy, aby długo jeszcze utrzymywał siły twego ducha i ciała, wspierał twoje zamiary i osładzał radością twoje duszpasterzowanie. Niech te nasze życzenia utwierdzi błogosławieństwo apostolskie, którego udzielamy Ci, Nasz Czcigodny i Najmilszy Bracie w Panu.

Dan w Mieście Watykańskim, dnia 22 października 1973 roku.

W jedenastym roku Naszego Pontyfikatu

Paweł VI Papież

LIST OJCA ŚWIĘTEGO DO PRYMASA POLSKI

Do

Czcigodnego Naszego Brata Stefana
Świętego Kościoła Rzymskiego Kard. Wyszyńskiego
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Warszawskiego

Wiele razy mieliśmy już możność przekonać się na znakomitych przykładach, z jaką wielką gorliwością i nabożnym zapałem Biskupi Polscy przeprowadzają akcje duszpasterskie, teraz zaś ten zmysł pasterski do-

bitniej daje znać o sobie, gdy dowiadujemy się z pisma do Nas skierowanego, jaki jest program obchodu Roku Świętego w Polsce.

Przede wszystkim trzeba pochwalić łączność w tej sprawie ze Stolicą Apostolską, ku której z szacunkiem kierujecie oczy i umysły, aby stamtąd zaczerpnąć wskazówki dla Waszych prac. Nie mniejszą radością napełniły Nas zespolone wysiłki duchowieństwa i wiernych zmierzające do tego, aby wszystko, co dotyczy tego wielkiego wydarzenia w Kościele, zaplanowane było mądrze i poprawnie. W wniosłym zjednoczeniu wszystkich sił dostrzegamy wielką nadzieję, a nawet jakby porękę, że Rok Święty wyda obfite owoce w Waszym Narodzie, który jest tak drogi Naszemu sercu, i któremu życzymy, aby w ciągu obchodów Roku Świętego ogromne skarby niebiańskich łask stały otworem dla chrześcijańskiego ludu.

O ile uznajemy założenia przygotowań do Jubileuszu — to najbardziej pochwalamy religijny charakter obchodów, uwydatniony w programie. Wydaje się bowiem, że taki program jak najbardziej nadaje się do przyswojenia wiernym podstawowych treści Jubileuszu i całkowicie odpowiada jego pierwszorzędnemu założeniu, jakim jest duchowa odnowa ludzi i pojednanie ich z Bogiem i między sobą. Ku temu celowi, rzecz wiadoma, muszą zmierzać wszystkie akcje i zewnętrzne przejawy pobożności, aby według ducha prawdziwej chrześcijańskiej pokuty, która z natury swej domaga się wewnętrznej naprawy, nastąpiło odejście od grzechów i nawrócenie dusz do Boga.

Wyrażając Tobie, Czcigodny Nasz Bracie, jak i pozostałym Arcypasterzom w Polsce wdzięczność, razem z Wami składam Bogu należne dzięki i życzę, aby święte obchody Jubileuszu stały się u Was naprawdę żywe w duchowe korzyści. Niech będzie on wspaniałą okazją do prawdziwej odnowy obyczajów chrześcijańskich, niech obejmie dogłębnie i skutecznie wiernych każdego stanu i niech wyda owoce, które przetrwają w wieczności.

Do wyrażenia tej dobrej nadziei skłania Nas nie tylko wzgląd na gorliwość Wielebnych Arcypasterzy i ich duszpasterskie zbliżenie do wiernych; pobudza Nas do tego przede wszystkim Wasze zaufanie ku Matce Najświętszej, której niebiańskiemu wstawiennictwu i obronie powierzyliście pomyślny wynik Roku Świętego — zgodnie z Naszym wezwaniem, zawartym w przemówieniu z dnia 30 maja. Ona to, „w szczególny zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela poprzez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia ludzi“ (Konst. dogm. o Kościele nr 61), będzie wspierać łaskawie Wasze pobożne przedsięwzięcia; Ona hojną dłonią wyjedna światło z wysoka i siłę.

Na szczęśliwą realizację tych życzeń, Tobie, Czcigodny Nasz Bracie, z serca udzielamy apostolskiego błogosławieństwa. Pragniemy, aby

objęło ono także innych Polskich Biskupów, oraz dotarło do kapłanów i wszystkich wiernych, którzy razem z Wami współdziałają w obchodach Roku Świętego.

Dan w Rzymie, u św. Piotra, dnia 5 grudnia 1973, jedenastego roku Naszego Pontyfikatu.

Papież Paweł VI

14

DZIESIĘCIOLECIE

PONTYFIKATU OJCA ŚW. PAWŁA VI W STATYSTYCE

Specjalne wydanie czasopisma „Osservatore della Domenica“ przytacza interesujący materiał statystyczny odnoszący się do działalności Ojca Św. Pawła VI w czasie dziesięciolecia jego pontyfikatu.

Ojciec Św. w czasie ubiegłych dziesięciu lat wygłosił 1090 przemówień w Watykanie i 120 podczas podróży zagranicznych. W czasie tych podróży przeleciał samolotem 133 300 km. Oprócz tego odbył jeszcze dziesięć podróży w samej Italii.

Na czterech konsystorzach Paweł VI mianował 103 kardynałów i dużo ponad tysiąc arcybiskupów i biskupów.

Od czerwca 1963 roku do czerwca 1973 roku Ojciec Św. wydał 7 encyklik, 273 listy apostolskie, 52 „motu proprio“, 10 ekshortacji apostolskich, 102 orędzia, wygłosił 74 przemówienia radiowe i 17 przemówień telewizyjnych.

Od początku swojego pontyfikatu Paweł VI przyjął na audiencji oficjalnej lub prywatnej 54 głowy państw, kanonizował 70 świętych i beatyfikował 38 błogosławionych.

W latach 1963—1973 Stolica Apostolska podpisała 22 układy międzynarodowe i nawiązała stosunki dyplomatyczne z 24 państwami, w tym z 12 państwami afrykańskimi.

Za czasów pontyfikatu Pawła VI zostało przekształconych względnie nowo utworzonych wiele organów Kurii Rzymskiej, zostały także otwarte dwa muzea i jedna wystawa sztuki religijnej. Poczta Watykańska w tym czasie wydała 52 serie znaczków.

15

KOŚCIÓŁ JAKO LUD BOŻY

Przemówienie Ojca Św. Pawła VI wygłoszone w czasie śródowej audiencji ogólnej 5 września 1973 r.

Rozważanie o Kościele było jednym, może najważniejszym z tematów niedawnego Soboru. Ta potrzeba zastanowienia się nad sobą sa-

mym, która dojrzała w łonie Kościoła, w ostatnim okresie historii stała się, jak nigdy dotąd, przedmiotem ogromnie interesujących i owocnych studiów. Studia te po teologii w ścisłym tego słowa znaczeniu, kontemplującej i zgłębiającej tajemnicę Boga i Jego objawienia w Chrystusie Panu, zajęły się także eklezjologią. Dostrzeżono, że Kościół jest nie tylko mistrzynią wiary, lecz że sam również jest przedmiotem tejże wiary. W naszym zwykłym wyznaniu wiary recytując podczas Mszy Symbol Apostolski mówimy: „Wierzę w jeden, święty, katolicki i apostolski Kościół“ (por. Denz. Schön. 150). Wszyscy wiemy, że naukowe studium Kościoła jest względnie niedawne. W Sumie św. Tomasza brakuje prawdziwego i właściwego traktatu na ten temat. Trzeba było czekać na kryzys reformacji, aby otrzymać systematyczny i organiczny wykład o Kościele. Później słynnym stał się wykład św. Roberta Bellarmina (De militanti Ecclesia). Natomiast w naszych czasach eklezjologia stała się tematem ogromnego zainteresowania. Uwagę Kościoła na jego własne misterium zwrócił już to historyczny aspekt ekonomii zbawienia, już to ściśle teologiczny aspekt nadprzyrodzonych stosunków zadziergniętych przez Chrystusa w Duchu Świętym między Bogiem a ludzkością. W słynnej encyklice „Mystici Corporis“ papieża Piusa XII (1943) znajdujemy magistralną syntezę tego tematu, który został podjęty przez Sobór z właściwej mu perspektywy. To Sobór nadał Kościołowi (w jego najszerszym znaczeniu), rozpowszechniony dziś tytuł „Ludu Bożego“. W tytule tym została ujęta synteza katolickiej eklezjologii uwzględniająca właściwą Kościołowi rzeczywistość Bosko-ludzką, uwzględniająca historyczny plan realizowany w ciągu wieków, przed Chrystusem, za Chrystusa i po Chrystusie, oraz uwzględniająca współczesny sposób zapatrywania się na fakty społeczne.

Powtórzmy — rozważanie o Kościele jest jednym z uderzających zjawisk współczesnej myśli religijnej. Byłoby dobrze, gdybyśmy się zobowiązali do szczególnego studium tego tematu, jeżeli chcemy według myśli Soboru dążyć do duchowej i moralnej odnowy, zaprojektowanej przez Rok Święty.

Przed wszystkim trzeba mieć jasne pojęcie o Kościele. Po pierwsze trzeba uznać, że Kościół jest tajemnicą, to znaczy że jego istota przetrasta nasze zdolności poznawcze. Kościół nie jest zjawiskiem czysto naturalnym (a przecież już głębia faktów naturalnych zazwyczaj przekracza naszą możliwość zrozumienia rzeczywistości własnym rozumem). Kościół jest myślą Bożą, zamiarem Bożym, który wzrasta w życie i w dzieje człowieka. Poucza nas o tym wśród najstarszych dokumentów List św. Pawła do Efezjan. Wobec takiej nauki objawionej naszą zasadniczą odpowiedzią powinien być najpierw podziw, potem wiara, a wreszcie entuzjazm miłości. I nie powinniśmy czuć się za-

skoczeni, że tajemnica ta nie znajduje w naszym języku odpowiednich terminów, które potrafiłyby ją zdefiniować. Mówi nam o tym także Sobór, który wymienia pewne wyrażenia, odnoszące się do tej tajemnicy. Wszystkie one są dobre, lecz potrzebują uzupełnienia przez inne, analogiczne. W orędziu ewangelicznym Kościół jest ukryty pod tytułem Królestwa Bożego, a następnie Królestwa Chrystusowego i Bożego. Występuje on tam jako owczarnia Chrystusowa, jako rola Boża i jako dom Boży. Występuje także jako Mistyczne Ciało Chrystusa i jako oblubienica Chrystusa (por. *Lumen Gentium*, nn. 5—7). „Kościół jest nowym Ludem Boga, przeznaczonym do realizowania Jego królestwa na ziemi“ (Möradorf; por. O. Semmerlotth, *L'Eglise de Vatican II*, t. II ss. 395—409).

To pełne treści pojęcie społeczności ludzkiej, utworzonej z równych sobie obywateli, zorganizowanej przez hierarchiczne i wyposażone we władzę urzędy, społeczności ziemskiej i jednocześnie niebiańskiej, społeczności ożywionej Duchem Świętym, przeznaczonej do rozkrzewienia się po całej ziemi (por. *Lumen Gentium*, n. 8), to właśnie pojęcie powinno być przedmiotem naszej żarliwej i przechodzącej w czyn refleksji. Tak być powinno, jeżeli przede wszystkim pragniemy pokonać wszelki sceptycyzm, którym zazwyczaj jest przeniknięta mentalność świecka. Ta bowiem, sama przez się, nie zna prawdziwych i ostatecznych przeznaczeń ludzkości, a dostrzega tylko niektóre przebliski naturalnego doświadczenia odnośnie najwyższych celów, ku którym zdąża cywilizacja, do takich jak jedność, braterstwo, sprawiedliwość, panowanie nad stworzeniem, pokój. Powinno tak być, jeśli w życiu chcemy postępować jak „dzieci światłości“ (Ef 5, 8).

Dalej powinniśmy bronić się przed pokusą tworzenia przez nas samych przy pomocy własnego mózgu i własnej kultury, nowego typu Kościoła, sztucznego schematu — społeczności religijnej, odmiennego od jego ewangelicznej i apostołskiej koncepcji. Powinniśmy bronić się przed pokusą wypracowania mu prawa obcego, względnie sprzecznego z tym prawem, które sam Kościół w ciągu swojej historii swoimi miarodajnymi decyzjami ustalił. Reforma ludzkich i przejściowych spraw Kościoła jest zawsze możliwa i obowiązkowa, ale nie upoważnia ona nikogo do przybierania wyrotowej postawy krytycznej i polemicznej lub wręcz dziwacznej. Reforma powinna przyczyniać się do budowy, a nie do ruiny Kościoła, a wyrokuje o tym ten, kto ma prawowitą władzę kierowania Ludem Bożym i nauczania go.

Postaramy się następnie o takie ukształtowanie naszej mentalności religijnej, aby pojmowała ona Kościół zgodnie z jego definicją soborową: Kościół jest Ludem Bożym. Jest to definicja owocna i treściwa. Przypomina nam ona, że inicjatywa zgromadzenia rozbitej i skłó-

conej ludzkości, aby utworzyć z niej lud jednomyślny i wieloraki, wolny i uległy, mądry i pokorny, silny i potrzebujący pomocy, zjednoczony w wierze, nadziei i miłości, że inicjatywa ta do Boga zmierza, od Niego zawsze pochodzi i dla Niego jest podejmowana.

Sobór mówi również: „Podobało się Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył“ (Lumen Gentium, n. 9).

Sobór, posługując się określeniem „Lud Boży“, z pełną miłości i pietyzmu pamięcią wiąże też Kościół z ekonomią Starego Testamentu, który ze złości odnosił się do uprzywilejowanego przymierza zawartego przez Boga z Izraelem. Było to przygotowaniem do nowego przymierza zawartego przez Chrystusa. Nie jest to zwykły pakt przyjaźni, lecz zjednoczenie, nie jest ono ograniczone do jednego szczepu etnicznego, lecz otwarte dla wszystkich ludzi, gotowych do wyznawania wiary, będących przeto członkami nowego Mistycznego Ciała, wyposażonymi w nadprzyrodzoną osobowość. Św. Piotr pisze o tym: „Jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem (Bogu) na własność przeznaczonym“ (1 P 2, 9; por. św. Augustyn; De catachizandibus, III, 6; PL 40, 313).

Ileż innych spraw obejmowałby ten wspaniały temat: Kościół, ten Kościół, który „Chrystus umiłował i wydał za niego samego siebie“ (Ef 5, 25). Lecz obecnie wystarczy nam przypomnieć, jak w naszej chrześcijańskiej i katolickiej formacji oraz w trudzie, jaki mamy podjąć, aby odnowić i pojednać ludzi naszych czasów, może być ważne i autentyczne i jasne pojęcie Kościoła.

Z naszym apostołskim błogosławieństwem.

(Tłumaczenie nieautoryzowane z „Osservatore Romano“ z 6. IX. 1973 r.).

16

UKOCHANIE KOŚCIOŁA DROGĄ DO ROKU ŚWIĘTEGO

Przemówienie Ojca Św. Pawła VI wygłoszone w Castel Gandolfo w czasie śródowej audiencji ogólnej 12 września 1973 r.

Poszukujemy optymalnych warunków duchowych, w jakich wszyscy powinniśmy się znaleźć, aby odpowiednio obchodzić Rok Święty, w którym mamy widzieć nie proste, przygodne wydarzenie, lecz przede wszystkim podniętę, a dalej wzruszenie „nawracające“ nasze chrześcijańskie sumienie, obdarzające je duchową i praktyczną nowością. Nowość tę Kościołowi Bożemu i wszystkim, mającym szczęście i obowiązek do niego należeć, głosił ostatni Sobór.

Jakie są te optymalne warunki duchowe? Jest ich oczywiście wiele, bardzo wiele. Gdybyśmy je chcieli wymienić i opisać, nasze przemówienie nie miałoby końca. Ograniczmy się obecnie tylko do jednego z nich, mianowicie do naszego nastawienia wobec Kościoła. Jaki żyjemy wobec niego wewnętrzny i osobisty sentyment. Chodzi tu o ten najważniejszy. Zwracamy uwagę na ten punkt, ponieważ może on odegrać doniosłą, a nawet decydującą rolę, gdy chodzi o sposób i skuteczność naszego obchodu Roku Świętego.

Zapytajmy więc samych siebie: jaka jest nasza postawa wobec Kościoła, wobec tego Kościoła, ku któremu przede wszystkim zwracało się tyle myśli, pragnień, trosk, czyli jednym słowem tyle miłości Chrystusa, jego Założyciela, Mistrza i Odkupiciela? Św. Paweł pisze: „Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie“ (Ef 5, 25).

Moglibyśmy pokusić się o zaszeregowanie siebie do jednego z ła-two dających się zidentyfikować rodzajów ludzi. Do pierwszego z nich należą obojętni. Jest to obecnie grupa bardzo liczna. Możemy do niej wliczyć tych, co nie zajmują się problemem religii jako problemem żywotnym i sądzą, że wprawdzie nie został on rozstrzygnięty, lecz zanikł pod wpływem mentalności naukowej i sekularyzacji, która sferę naszych zainteresowań zawęża do dziedziny doświadczenia i do otaczających nas społeczno-ekonomicznych stosunków. Czujemy się bardzo dalecy od tej kategorii ludzi ze względu na ich lekceważenie wartości religijnych, które my uznajemy za najważniejsze, prawdziwe, konieczne i które osiągamy w Kościele i przez Kościół z wewnętrznym sprawdzianem pewności i szczęścia (por. Rz 8, 16). Wybór fałszywie wygodnej i rzekomo racjonalnej obojętności religijnej, zwłaszcza w stosunku do Kościoła, byłby zrzeczeniem się prawa i obowiązku, ciężącego na nas jako na istotach przeznaczonych z natury do tego, aby dążyć i w pewnej mierze, dotrzeć do Bytu Najwyższego, do Boga Żywego (por. św. Augustyn, Wyznania 1, 1). A równocześnie jako duszpasterze pragniemy być bardzo blisko przy tego rodzaju ludziach, jako przy braciach błąkających się po pustyni tajemnicy, która kryje się w każdej sprawie.

Do innej kategorii, dzisiaj modnej, należą krytycy. Istnieją dwa rodzaje krytyki. Pierwszą nazywamy pozytywną i jest ona uprawiana przez osoby szukające prawdy. W tym, co dotyczy Kościoła, pomijając zewnętrzne i ludzkie pozory, zmierzają one do wnिकnięcia w jego prawdziwą naturę, do zgłębienia jego wewnętrznej i zawsze aktualnej definicji jako Mistycznego Ciała Chrystusa. Tego rodzaju krytyka, która niczego nie ukrywa, wpaja w nas tym głębszą miłość i przywiązanie do Kościoła Chrystusowego, im bardziej obnaża braki, niekonsekwencje, uchybienia, cierpienia i potrzeby jego ludzkiego oblicza. Do tego typu krytyków chcielibyśmy poniekąd należeć my

wszyscy, którzy zwiemy się wiernymi, solidarnymi członkami i dziećmi Kościoła.

Inny rodzaj krytyki — to krytyka negatywna, kierująca się podszeptami złego ducha, która wbrew charyzmatowi miłości „cogitat malum, gaudet super iniquitate“, zamyśla zło, cieszy się z niesprawiedliwości (por. 1 Kor 13, 5—6). Niestety, obecnie bardzo rozplecił się ów duch pesymizmu, który zwraca uwagę na Kościół tylko po to, aby napiętnować jego prawdziwe lub rzekome braki i aby z tego ukuć faryzejski argument ku swojej chwale, a na jego potępienie (por. Łk 18, 11—13). Tych tak bezlitosnych a niekiedy uprzedzonych i nieludzkich krytyków chcielibyśmy wezwać do większego spokoju, do tej łagodności, która umożliwia dialog, a w sercach roznieca miłość. Jak możemy rościć sobie prawo budowania Kościoła bez miłości?

Trzecim rodzajem krytyki jest krytyka miłości, którą uprawia wielka rzesza ludzi, którzy przez nią chcą określić swoją postawę wobec Kościoła, gdy będą realizowali świadomą odnowę w Roku Świętym. Życzymy, aby ten okres hojności Kościoła świętego był obchodzonym pod znakiem jego miłości i miłości ku niemu. Miłość do Kościoła powinna być w tym historycznym i duchowym okresie naszą nową i zasadniczą postawą. Pokochajmy Kościół w jego mistycznej i ziemskiej rzeczywistości, a więc to, co jest w nim tajemnicze i Boskie, ale również i to, co jest w nim ludzkie, a przez to ograniczone i ułomne. Pokochajmy Kościół w jego konkretności. Kościół ten w zamiarach Chrystusa jest doskonały (por. Ef 5, 27), a w naszych pragnieniach i w naszej praktyce ma być doskonałony. Do tego jest niepotrzebne rozróżnienie pomiędzy wymagowanym przez nasz bezpodstawny idealizm Kościołem charyzmatycznym i Kościołem instytucjonalnym. Możliwie odkrywamy jego tożsamość oraz potrzebę naszego pokornego i dziecięcego z nim zjednoczenia, aby ponownie ukazał się on w swoim pięknie jako oblubienica Chrystusa.

Na nowo upewnieni co do wiarygodności Kościoła i co do naszej konieczności stania się jego zdrowymi i czynnymi członkami, powinniśmy go pokochać żarliwie i entuzjastycznie. Do kogo zwraca się z tym życzeniem nasza pełna miłości myśl? Ku wam, synowie i bracia, kapłani i zakonnicy, którzy związaliście się już z Kościołem złotymi węzłami całkowitej miłości. Miłość tę trzeba odnaleźć, utwierdzić i rozpalić pierwotnym żarem naszego serdecznego entuzjazmu i pełnego zaufania.

Następnie z sercem pełnym nadziei zwracamy się do was, młodzieży: kochajcie Kościół! Może kochacie go już w swoich niespokojnych i idealistycznych tęsknotach, ale może nie dostrzegacie, że stoi u samego szczytu waszych ideałów autentyczności i doskonałości. Doskona-

łość ta stara się o to, aby Kościół był takim ideałem. Może nie dostrzegacie, że Kościół w życiu ziemskim realizuje słuszne i powszechne marzenia o uniwersalizmie, sprawiedliwości i pokoju.

Także i tym, co są z dala, spodziewając się, że dotrze do nich przynajmniej echo naszego głosu, powiemy: kochajcie Kościół! Kościół jest prawdziwą jednością, prawdziwą dobrocią; jest ludzkością, która cierpi, myśli, działa, żyje i przez to Kościół zasługuje na to, by być celem ludzkiego istnienia. On ostatecznie nie zawodzi i nie umiera.

Ukochanie Kościoła — oto dobre hasło.

Realizujmy je z nową ufnością i z naszym apostołskim błogosławieństwem.

(Tłumaczenie nieautoryzowane z „Osservatore Romano“ z 13. IX. 1973 r.).

17

SACRA PAENITENTIARIA APOSTOLICA

DEKRET ŚW. PENITENCJarii APOSTOLSKIEJ OKREŚLAJĄCY
WARUNKI DLA ZYSKANIA ODPUSTU JUBILEUSZOWEGO
W WYZNACZONYCH KOŚCIOŁACH Z OKAZJI ROKU ŚWIĘTEGO

DECRETUM STATUITUR OPUS REQUISITUM AD LUCRANDUM
„DONUM INDULGENTIAE“
IN VARIIS ECCLESIIS LOCALIBUS ANNI SACRI OCCASIONE

Em.mus Cardinalis Praeses Consilii Primarii Anno Sacro celebrando, ab hac Sacra Paenitentiaría Apostolica postulavit, ut statueretur opus requisitum ad lucrandum „donum Indulgentiae“, quod Beatissimus Pater pollicitus est ad spiritum confirmandum reconciliationis et renovationis, quae huius Anni Sacri sunt propriae.

Sacra Paenitentiaría, de mandato Summi Pontificis, haec concedit, ut nempe a die Dominica prima Adventus huius anni usque ad diem, quo Annus Sacer hic Romae sollemniter inaugurabitur, christifideles variarum Ecclesiarum localium lucrari possint:

1) Indulgentiam Plenariam, temporibus a Conferentiis Episcopali-bus statuendis, si sacram peregrinationem susceperint ad cathedrale templum, vel ad alias sacras aedes a loci Ordinario designatas, in quibus sollemnis celebratio communitaria habeatur;

2) Indulgentiam Plenariam, item temporibus a Conferentiis Episcopali-bus statuendis, si in coetus congregati (v. gr. familiares, scholarum alumni, iisdem artibus vel muneribus addicti, piarum consociationum sodales) templum cathedrale, vel alias sacras aedes a loci

Ordinario designatas, visitaverint ibique animo piis considerationibus intento constiterint per congruum temporis spatium, concludendum recitatione vel cantu Orationis Dominicæ et Symboli Apostolorum, et invocatione Beatissimæ Virginis Mariæ.

3) Indulgentiam Plenariam, si morbo vel alia gravi causa impediti, spiritualiter piæ peregrinationi se adiunxerint, preces suas et dolores Deo offerentes.

Quod autem attinet ad Romanam Dioecesim, quam sane addecet hac in re exemplo et incitamento esse ceteris communitatibus ecclesialibus, eadem Sacra Paenitentiarum decernit ut tempora ac modi lucrandi prædictam Indulgentiam Plenariam ab Em.mo Cardinali Vicario in Urbe Generali statuatur.

Contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Datum Romæ, ex Sacra Paenitentiarum Apostolica, die 24 mensis Septembris 1973.

G. Sessolo, Regens

G. Card. Paupini Paenit. Maior

18

WAŻNIEJSZE POPRAWKI I UZUPEŁNIENIA DO POLSKIEGO WYDANIA „OBRZĘDÓW CHRZTU DZIECI“

wyd. Księgarni św. Jacka, Katowice 1972

W oparciu o wyjaśnienie Kongregacji Kultu Bożego z dnia 17. IX. 1973 r. (Prot. n. 1364/73) należy wprowadzić następujące uzupełnienia i poprawki do polskiego wydania „Obrzędów Chrztu dzieci“;

1) str. 9, n. 2: Zmienić słowa „zostają wyniesieni ze stanu naturalnego do stanu przybranych synów“ na słowa „zostają wyzwoleni z mocy ciemności i wyniesieni do stanu przybranych synów“.

2) str. 11, n. 5: Uzupełnić słowa „czyni ludzi uczestnikami Bożej natury“ w następujący sposób „uwalnia ludzi od wszelkiej zmyzy grzechu, zarówno pierworodnego, jak i osobistego, a także czyni ich uczestnikami Bożej natury“.

3) str. 20, n. 1: Skreślić słowa „ani posiadać, ani“. Poprawione zdanie brzmi: „Pod nazwą dzieci lub niemowląt rozumie się tych, którzy nie mogą wyznać swojej wiary, ponieważ jeszcze nie doszli do wieku rozeznania“.

4) str. 41, n. 55 i str. 67, n. 104: W miejsce słów „wyrwij je spod władzy ciemności“ umieścić „uwolnij je teraz od zmyzy grzechu pierworodnego“.

Z innych mniej ważnych zmian i poprawek należy uwzględnić następujące:

a) zmianę kolejności wymawiania imion świętych w końcowej części modlitwy powszechnej, gdzie św. Jana Chrzciciela należy wspomnieć przed św. Józefem (str. 40, 66);

b) na zakończenie obrzędów, o ile odbywają się one poza mszą św., kapłan dodaje po błogosławieństwie: „Idźcie, w pokoju“; lud: „Bogu niech będą dzięki“ (str. 58, 82).

Pozostałe poprawki zostaną uwzględnione w drugim wydaniu „Obrzędów Chrztu dzieci“.

† Fr. Jop Bp
Przewodniczący
Komisji Liturgicznej EP

19

Siedlce, 21. XII. 1973 r.

SUMMUS PONTIFEX PAPA PAULUS VI

Citta del Vaticano

Beatissime Pater,

Misterii Verbi caro facti proxima Sollemnitae pia meditatione omnium fidelium corda mutua caritate inflammantur. Quae caritas urget nos modo singulari Tibi, Vicario Christi et Amantissimo Patri, nostros sensus profundissimae venerationis, filialis obsequii et sincerissimae gratitudinis, praesertim Anni Sancti proclamationis causa, exprimere. Insuper hac occasione Deum Omnipotentem enixe deprecantes, nomine nostro, cleri populi que fidelis optima Vota ominaque transmittimus, Apostolicam Benedictionem humillime poscentes. Sanctitati Tuae in Christo addictissimi

† Joannes Mazur — Episcopus Siedlcensis
† Wenceslaus Skomorucha — Episcopus Auxiliaris

20

SEGRETERIA DI STATO

Dal Vaticano, 6 Ianuarii 1974 a.

N. 247800

PISMO KARDYNAŁA SEKRETARZA STANU
DO BISKUPA PODLASKIEGO
PODZIĘKOWANIE OJCA ŚW. PAWŁA VI ZA ŻYCZENIA
Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Reverendissime Domine,

Libenti animo per hasce litteras tibi renuntiare volo iucundissimum profecto Suae Sanctitati nuper contigisse observantiae documentum,

quod sub natalicia salutatione humanissime Ei detulisti, scilicet telegraphicum nuntium, quo pro temet ipso atque Episcopo Auxiliari Exc.mo Domino Skomorucha et omni coetu cleri populoque dioecesis Siedlcensis egregie testificatus es vestrum erga Christi Vicarium amorem, eodemque tempore cumulum Ei laetitiae huius temporis ac prosperitatis per hunc novum annum pientissime es precatus.

Gratissimam proinde et memorem huius officii mentem tibi cunctisque auctoribus et earundem sententiarum participibus Summus Pontifex declarare cupit, ac dum vobis vicissim tantundem gratiae caelestis et felicitatis a Divino Infante et Rege Saeculorum implorat, Apostolicam Benedictionem toto ex pectore reddit.

Egomet autem ipse, qui pro commisso mihi munere haec tibi rescribo, omni qua possum reverentia Excellentiae Tuae Reverendissimae in Domino me confiteor esse deditissimum.

J. Card. Villot

Reverendissimo Domino
Domino Joanni Mazur
Episcopo Siedlcensi

21

WPROWADZENIE OGÓLNE DO LITURGII UŚWIĘCENIA CZASU

Rozdział I

*Znaczenie Liturgii uświęcenia czasu czyli modlitewnej Służby Bożej w życiu Kościoła **

1. Publiczną i wspólną modlitwę Ludu Bożego słusznie zalicza się do pierwszorzędných funkcji Kościoła. Nic przeto dziwnego, że już od początku ochrzczeni „trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie“ (Dz 2, 42). Dzieje Apostolskie wielokrotnie ponadto zaświadczaą, że wspólnota chrześcijańska modliła się jednomyślnie.

Świadectwa pierwotnego Kościoła pouczają, że również pojedynczy wienni spędzali na modlitwie pewne godziny. Wkrótce też powstał w różnych regionach zwyczaj przeznaczania na wspólną modlitwę ściśle określonych momentów, jak np. ostatniej godziny dnia, gdy zapadał zmierzch i zapalano światło lub pierwszej (godziny dnia), kiedy to kończyła się noc wraz z pojawieniem się światła dziennego.

* Przedruk z „Notificaciones e Curia Metropolitana Cracoviensi“ 10 (1973).

Z biegiem czasu uświęcano wspólną modlitwą także inne pory dnia, czego ślady odczytywali ojcowie już w Dziejach Apostolskich. Spotykamy tam przecież uczniów zgromadzonych o trzeciej godzinie dnia. Książe Apostołów „wszedł na dach, aby się pomodlić około szóstej godziny“ (10, 9); „Piotr i Jan wchodzili do świątyni na modlitwę o godzinie dziewiątej“ (3, 1); „o północy Paweł i Syłas modlili się śpiewając hymny Bogu“ (16, 25).

2. Tego rodzaju wspólne modlitwy przybrały powoli formę określonych godzin modlitewnych. Ta zaś Liturgia uświęcenia czasu czyli modlitewna Służba Boża, wzbogacona również czytaniem, jest przede wszystkim modlitwą uwielbienia i błagania i to modlitwą Kościoła z Chrystusem i do Chrystusa.

I. MODLITWA CHRYSYDUSA

Chrystus modlący się do Ojca

3. Przychodząc dla udzielania ludziom życia Bożego, Słowo, które pochodzi od Ojca jako blask Jego chwały „najwyższy Kapłan Nowego i Wiecznego Testamentu, Jezus Chrystus, przyjmując ludzką naturę, wniósł w to ziemskie wygnanie ów hymn, jaki w niebieskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki“. Odtąd w sercu Chrystusa rozbrzmiewa chwała Boża ludzkimi słowami uwielbienia, przebłagania i wstawiennictwa: wszystko to Głowa nowej ludzkości oraz Pośrednik pomiędzy Bogiem i ludźmi przedstawia Ojcu w imieniu i dla dobra wszystkich.

4. Owszem, Syn Boży „który z Ojcem swoim stanowi jedno“ (por. J 10, 30) i przychodząc na świat powiedział: „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże“ (Hbr 10, 9; por. J 6, 38), zechciał także pozostawić przykład swojej modlitwy. Ewangelie bardzo często przedstawiają Chrystusa modlącego się: w czasie ujawnienia Jego posłannictwa od Ojca, przed powołaniem Apostołów, gdy błogosławił Bogu przy cudownym rozmnożeniu chleba, w czasie Przemienienia na górze, przy uzdrowieniu głuchoniemego i wskrzeszeniu Łazarza, zanim zażądał od Piotra wyznania, kiedy uczniów uczył się modlić, gdy uczniowie powrócili po wypełnieniu misji, przy błogosławieniu dzieci oraz gdy modlił się za Piotra.

Codzienna działalność Chrystusa łączyła się ściśle z modlitwą, owszem jakby z niej wypływała, gdy udawał się na miejsce odosobnione lub na górę, aby się modlić, wstając nad ranem lub późno wieczorem aż do czwartej straży, spędzając całą noc na modlitwie.

Jak słusznie się przypuszcza uczestniczył Chrystus w modlitwach zarówno odprawianych publicznie, a więc w synagogach, do których

uczęszczał w dzień sobotni, „zgodnie ze swoim zwyczajem“, i w świątyni, którą nazywał domem modlitwy, jak i w modlitwach prywatnych odmawianych codziennie zwyczajowo przez pobożnych Izraelitów. Wypowiadał także tradycyjne formuły błogosławieństwa w czasie posiłków, jak to jest wyraźnie zaznaczone przy rozmnożeniu chleba, w związku z ostatnią Wieczerzą, przy posiłku w Emaus; podobnie odmawiał z uczniami hymny.

Aż do końca swojego życia, a więc gdy zbliżała się Męka, podczas ostatniej Wieczerzy, w czasie konania i na krzyżu pokazuje Boski Nauczyciel, że modlitwa stanowi siłę ożywiającą Jego działalność mesjańską i paschalne wydarzenia. On sam bowiem „z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości“ (Hbr 5, 7); a dokonawszy ofiary na ołtarzu krzyża „udokonał na wieki tych, którzy są uświęceni“ (Hbr 10, 14); wskrzeszono wreszcie z martwych żyje zawsze i modli się za nami.

II. MODLITWA KOŚCIOŁA

Nakaz modlitwy

5. To co Pan Jezus sam uczynił, polecił również i nam wypełniać. Mówił bowiem często: „módlcie się“, „proście“, „szukajcie“, „w imię moje“. Podał także sposób prośby w modlitwie Pańskiej. Podkreślał konieczność modlitwy i to pokornej, czujnej, ustawicznej i przepojonej ufnością w dobroć Ojca, ożywionej czystą intencją i godnej Boga.

Apostołowie zaś, którzy w swoich listach przekazują nam w różnych miejscach przykłady modlitwy, zwłaszcza uwielbienia i dziękczynienia, także pouczają nas na temat gorliwej i ustawicznej modlitwy, zanoszonej w Duchu Świętym przez Chrystusa do Boga oraz o jej skuteczności uświęcającej, dziękczynnej, błagalnej i zawierającej prośbę za wszystkich ludzi.

Kościół powinien podjąć modlitwę Chrystusa

6. Ponieważ człowiek cały pochodzi od Boga, dlatego winien uznać i wyznać tę swoją zależność od Stwórcy, co modląc się rzeczywiście czynili pobożni ludzie wszystkich czasów.

Jest zaś rzeczą konieczną, by modlitwa kierująca się ku Bogu, zachowała swój związek z Chrystusem, Panem wszystkich ludzi, jedynym Pośrednikiem, bo przez Niego tylko mamy dostęp do Boga. On bowiem w ten sposób łączy w sobie całą ludzką wspólnotę, że istnieje bardzo ścisły związek między modlitwą Chrystusa i modlitwą całego

rodzaju ludzkiego. W Chrystusie bowiem i tylko w Nim zmysł religijny ludzkości osiąga swoją zbawczą wartość i kres.

7. Specjalny natomiast i najściślejszy związek zachodzi między Chrystusem i tymi ludźmi, których przez sakrament odrodzenia włączył On na podobieństwo członków w swoje ciało, tj. w Kościół. W ten sposób bowiem płyną od głowy na całe ciało wszystkie bogactwa Syna; a mianowicie dar jedności w Duchu Świętym, prawda, życie i uczestnictwo w Jego boskim synostwie, które się ujawniało w każdej Jego modlitwie, gdy wśród nas przebywał.

Także w kapłaństwie Chrystusa uczestniczy całe ciało Kościoła, tak, że ochrzczeni przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym są poświęceni jako dom duchowy i święte kapłaństwo i stają się zdolni do podjęcia kultu Nowego Testamentu. Nie dokonuje się to naszymi siłami, lecz wypływa z zasługi i daru Chrystusa.

„Nie mógł Bóg dać ludziom większego daru jak to, że Słowo swoje — przez które wszystko powołał do istnienia — uczynił dla nich głową, a ich samych połączył z Głową jak części ciała, aby Słowo Boże było Synem Bożym i Synem człowieczym, Bogiem jedynym z Ojcem i człowiekiem na równi z ludźmi. Tak więc, gdy w modlitwie zwracamy się do Boga, nie oddzielamy przez to Syna i kiedy się modli Ciało Syna, nie oddziela od siebie swojej Głowy. W ten sposób On jest jedynym Zbawicielem swojego Ciała — Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boży, który modli się za nas, modli się w nas i my modlimy się do Niego, modli się za nas jako nasz Kapłan, modli się w nas jako nasza Głowa, modlimy się do Niego jako do naszego Boga. Rozpoznajemy przeto w Nim nasze głosy i Jego głos w nas“.

W tym więc tkwi godność chrześcijańskiej modlitwy, że uczestniczy we czci jaką ma Jednorodzony względem Ojca oraz w modlitwie, którą Syn Boży wypowiadał słowami za swego życia ziemskiego, a którą teraz także w imieniu i dla zbawienia całego rodzaju ludzkiego kontynuuje nieustannie w całym Kościele i we wszystkich jego członkach

Działanie Ducha Świętego

8. Jedność modlącego się Kościoła jest sprawiana przez Ducha Świętego, który jest Ten sam w Chrystusie, w całym Kościele i w poszczególnych ludziach ochrzczonych. To właśnie „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości“ i „przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami“ (Rz 8, 26). On, jako Duch Syna, udziela nam ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: „Abba, Ojcze“ (Rz 8, 15; por. Gal 4, 6; Kor 12, 3; Ef 5, 18; Jud 20). Nie ma przeto modlitwy chrześcijańskiej bez działania Ducha Świętego, który jednocząc cały Kościół prowadzi go przez Syna do Ojca.

Charakter wspólnotowy modlitwy

9. Przykład i polecenia Pana oraz Apostołów, dotyczące ustawicznej i wytrwałej modlitwy, nie mogą być uważane za nakaz czysto prawny, lecz należą one do najgłębszej istoty samego Kościoła, który jest społecznością i swój wspólnotowy charakter winien wyrażać także w modlitwie. Stąd w *Dziejach Apostolskich*, gdy po raz pierwszy jest mowa o wspólnocie wiernych, ukazana jest ona jako zgromadzona na modlitwie „razem z niewiastami, Maryją, matką Jezusa i braćmi Jego“ (Dz 1, 14). „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących“ (Dz 4, 32), których jednomyślność miała swe źródło w Słowie Bożym, braterskiej wspólnocie, modlitwie i Eucharystii.

Chociaż modlitwa odmawiana w mieszkaniu przy zamkniętych drzwiach — zawsze konieczna i zalecana — płynie od członków Kościoła przez Chrystusa w Duchu Świętym, to jednak modlitwie wspólnej przysługuje specjalna godność, skoro sam Chrystus powiedział: „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich“ (Mt 18, 20).

III. LITURGIA UŚWIĘCENIA CZASU

Uświęcenie czasu

10. Skoro Chrystus polecił: „zawsze należy się modlić i nie ustawać“ (Łk 18, 1), to Kościół, będąc posłuszny temu nakazowi, nigdy nie przestaje się modlić i napomina nas: „Przez Niego (Jezusa) składajmy Bogu ustawicznie ofiarę czci“ (Hbr 13, 15). Temu poleceniu czyni się zadość nie tylko przez sprawowanie Eucharystii, lecz także w inny sposób, zwłaszcza w Liturgii uświęcenia czasu, dla której wśród innych czynności liturgicznych to jest właściwe na podstawie starej tradycji chrześcijańskiej, że ma na uwadze uświęcenie całego dnia i nocy.

11. Skoro zatem celem Liturgii uświęcenia czasu jest rzeczywiste uświęcenie dnia i całej działalności, stąd jej struktura została w ten sposób odnowiona, aby poszczególnym godzinom modlitewnym przywrócić — na ile to możliwe — zbieżność z okrośloną porą dnia, uwzględniając wszakże równocześnie warunki współczesnego życia.

Stąd „dla rzeczywistego uświęcenia dnia i odmówienia z duchowym pożytkiem godzin modlitewnych zaleca się zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym godzinom“.

Powiązanie Liturgii uświęcenia czasu z Eucharystią

12. Liturgia uświęcenia czasu rozszerza na różne godziny dnia chwałę i dziękczynienie, jak również wspomnienie zbawczych tajemnic, błagania oraz przedsmak niebieskiej chwały, co wszystko zawiera się

w sprawowaniu tajemnicy eucharystycznej, która jest „ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej“.

Liturgia uświęcenia czasu wspaniale przygotowuje do sprawowania Eucharystii, ponieważ przez nią są odpowiednio wzbudzone i podtrzymywane dyspozycje konieczne do owocnego sprawowania Eucharystii, jakimi są wiara, nadzieja, miłość, pobożność i duch ofiary.

Wykonywanie funkcji Chrystusowego kapłaństwa w Liturgii uświęcenia czasu

13. „Dziela odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga“ dokonuje Chrystus w Duchu Świętym przez Kościół nie tylko wtedy gdy sprawowana jest Eucharystia i udzielane są sakramenta, lecz także — przed innymi sposobami — gdy odprawia się Liturgię uświęcenia czasu. Obecny jest w niej Chrystus gdy zbiera się zgromadzenie, gdy jest czytane Słowo Boże, „gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy“.

Uświęcenie człowieka

14. W Liturgii uświęcenia czasu dokonuje się uświęcenie człowieka i jest sprawowany kult Boży. W niej bowiem nawiązuje się wymiana czyli dialog między Bogiem i ludźmi, w którym „Bóg przemawia do swego ludu... lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą“.

Uczestnicy Liturgii uświęcenia czasu mogą bardzo się uświęcić przez zbawcze Słowo Boże, które zajmuje w niej ważne miejsce. Z Pisma świętego bowiem zaczerpnięte są czytania, Słowa Boga przekazane w psalmach są śpiewane przed Jego obliczem. Duchem też i natchnieniem Pisma św. przeniknięte są pozostałe prośby, modlitwy i śpiewy.

A więc nie tylko podczas czytania tego, „co zostało napisane dla naszego pouczenia“ (Rz 15, 4), lecz także wtedy, gdy Kościół modli się lub śpiewa, wzrasta wiara uczestników, a dusze wznoszą się ku Bogu, by Mu oddać należny hołd i otrzymać obfitszą łaskę.

Chwała oddawana Bogu w zjednoczeniu z niebieskim Kościołem

15. W Liturgii uświęcenia czasu, Kościół wypełniając funkcję kapłańską swojej Głowy, składa „nieustannie“ Bogu ofiarę czci, to jest owoc swoich warg, które wyznają Jego imię. Modlitwa ta jest głosem Oblubienicy, przemawiającej do Oblubieńca. Co więcej jest modlitwą Chrystusa i Jego Ciała skierowaną do Ojca. „Wszyscy przeto poświęcający się tej modlitwie wypełniają zadania Kościoła i zarazem uczestniczą w najwyższym zaszczycie Oblubienicy Chrystusa, ponieważ oddając Bogu chwałę, stoją przed tronem Bożym w imieniu Matki Kościoła“.

16. Składając Bogu chwałę w Liturgii uświęcenia czasu włącza się Kościół do owej chwały, która rozbrzmiewa w niebieskich przybytkach po wszystkie wieki; równocześnie też doświadcza opisanej przez św. Jana w Apokalipsie niebieskiej chwały, która ustawicznie rozbrzmiewa przed tronem Boga i Baranka. Dokonuje się bowiem ściśle nasze złączenie z Kościołem niebieskim, kiedy wspólnie w radosnym uniesieniu „wielbimy majestat Boży i kiedy wszyscy z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu we Krwi Chrystusa odkupieni (por. Obj 5, 9) i zgromadzeni w jeden Kościół, jedną pieśnią chwały uwielbiamy Boga w Trójcy Jedynej“.

Tę niebiańską Liturgię przepowiadali prorocy jako zwycięstwo dnia bez nocy, światła bez ciemności: „Już słońca mieć nie będziesz w dzień jako światła, ani jasność księżyca nie zaświeci tobie, lecz Jahwe będzie ci wieczną światłością“ (Iz 60, 19; por. Obj 21, 23, 25). „Będzie tylko jeden jedyny dzień — Jahwe wie tylko o nim — nie będzie to dzień ani noc, wieczorną porą będzie jasno“ (Zach 14, 7). Już bowiem „przyszedł do nas kres wieków (por. 1 Kor 10, 11) i ustanowione zostało nieodwołalnie odnowienie świata oraz w pewien rzeczywisty sposób już w doczesności jest ono antycypowane“. Tak więc przez wiarę jesteśmy również pouczeni o sensie naszego doczesnego życia, abyśmy razem z całym stworzeniem oczekiwali objawienia się synów Bożych. Otóż w Liturgii uświęcenia czasu wypowiadamy tę wiarę, wyrażamy tę nadzieję i potęgujemy oraz w pewien sposób uczestniczymy w radości wiecznej chwały i dnia, który nie zna zachodu.

Blaganie i wstawiennictwo

17. Jednak obok chwały Bożej wyraża Kościół w Liturgii życzenia i pragnienia wszystkich wiernych; owszem wstawia się do Chrystusa, a przez Niego do Ojca, za zbawienie całego świata. Ten zaś głos nie jest tylko głosem Kościoła, lecz także głosem Chrystusa. ponieważ modlitwy są zanoszone w imieniu Chrystusa to jest „przez Pana naszego Jezusa Chrystusa“. W ten przeto sposób Kościół przedłuża te modlitwy i błaganie, które Chrystus zanosił za dni swego ciała. Z tej też racji cieszą się one specjalną skutecznością. A więc nie tylko miłością, przykładem i uczynkami pokutnymi, lecz również modlitwą wspólnota kościelna wypełnia prawdziwą matczyną posługę względem dusz, które mają być doprowadzone do Chrystusa.

Wszystko to w sposób szczególny odnosi się do tych, którzy na mocy specjalnego obowiązku powołani są do sprawowania Liturgii uświęcenia czasu: a mianowicie biskupów i prezbiterów, modlących się obowiązkowo za własną owczarnię i za cały lud Boży, a także innych świętych szafarzy oraz osób zakonnych.

Szczyt i źródło działalności pasterskiej

18. Ci zatem, którzy mają udział w Liturgii uświęcenia czasu, wypełniają Lud Boży tajemną płodnością apostołską. Prace bowiem apostołskie to mają na celu, by wszyscy, stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, schodzili się razem, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w Ofierze i pożywali wieczerzę Pańską.

W ten sposób wierni życiem swoim wyrażają oraz ujawniają innym „tajemnicę Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Jest on bowiem... widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący“.

Czytania i modlitwy Liturgii uświęcenia czasu stanowią na przemian źródło życia chrześcijańskiego. Stół bowiem Pisma świętego oraz słowa świętych stanowią niejako pożywienie dla chrześcijańskiego życia, a modlitwa je wzmacnia. Albowiem tylko Pan — bez którego nic uczynić nie możemy — potrafi, gdy Go o to prosimy, nadać skuteczność i dynamikę naszemu działaniu, tak by codziennie stanowiło budowanie świątyni Bożej w Duchu Świętym aż do miary wielkości według pełni Chrystusa oraz jednocześnie wzmacniało nasze siły do przepowiadania Chrystusa tym co są na zewnątrz.

Zgodność słów z myślą

19. Warunkiem wszakże, by ta modlitwa stała się modlitwą każdego z uczestników oraz by była źródłem pobożności i obfitej łaski Bożej, jako też siłą wspierającą modlitwę osobistą i działalność apostołską — jest niewątpliwie to, ażeby przy godnym, uważnym i pobożnym jej odmawianiu myśli odpowiadały słowom. Wszyscy zabiegając o niebieską łaskę powinni przyczyniać się do tego, by nie przyjmować jej na próżno. Szukając Chrystusa i wnikając przez modlitwę coraz głębiej w Jego tajemnicę, niech chwałą Boga i zanoszą błagania z tym samym nastawieniem z jakim modlił się boski Zbawiciel.

IV. OSOBY SPRAWUJĄCE LITURGIĘ UŚWIĘCENIA CZASU

a) Odprawianie wspólne

20. Liturgia uświęcenia czasu, podobnie jak inne czynności liturgiczne, nie ma charakteru prywatnego, lecz odnosi się do całego Ciała Kościoła, uwidacznia je i na nie oddziałuje. Wspólnotowe odprawianie tej liturgii ujawnia się najbardziej wtedy — a więc jest tym samym bardzo zalecane — gdy sprawuje je wraz ze swoim biskupem, otoczonym prezbiterami i innymi sługami ołtarza, Kościół partykularny, „w którym prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, kato-

licki i apostołski Kościół Chrystusowy". Również wtedy gdy wspomniana liturgia sprawowana jest — bez obecności biskupa — przez kapitułę kanoników lub innych prezbiterów, zawsze powinno się przestrzegać oznaczonej pory dnia i starać wedle możliwości o udział wiernych. To samo należy odnieść także do kapituł kolegiackich.

21. Ponieważ inne grupy wiernych, wśród których naczelne miejsce zajmują parafie, będące jakby komórkami diecezji, zorganizowanymi pod przewodnictwem pasterza zastępującego biskupa, „przedstawiają w pewien sposób widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi“ — dlatego powinny wedle możliwości odprawiać wspólnie w kościele główne godziny.

22. Gdy przeto wierni są zapraszani i zbierają się wspólnie, łącząc razem swe serca i głosy, ujawniają Kościół sprawujący tajemnicę Chrystusa.

23. Zadaniem tych, którzy mają wyższe święcenia lub otrzymali specjalną misję kanoniczną, jest zapowiadanie i kierowanie modlitwą wspólnoty: „Niech przeto dołożą wysiłku by wszyscy powierzeni ich opiece byli jednomyślni w modlitwie“. Powinni zatem zatroszczyć się o to, aby zachęcić wiernych i odpowiednią katechezą przygotować do wspólnego sprawowania — zwłaszcza w dni niedzielne i świąteczne — głównych części Liturgii uświęcenia czasu. Niech wyjaśniają wiernym, że takie uczestnictwo nauczy ich prawdziwej modlitwy. Z tej przeto racji mają doprowadzić wiernych do zrozumienia w duchu chrześcijańskim psalmów tak, by byli powoli wprowadzani do większego zasmakowania i szerszego korzystania z modlitwy Kościoła.

24. Wspólnoty kanoników, mnichów, mniszek i innych zakonników, które na mocy reguły lub konstytucji odprawiają w całości lub części Liturgię uświęcenia czasu, zachowując przy tym powszechny, ewentualnie partykularny obrzęd, ujawniają w sposób specjalny modląc się Kościół; pełniej bowiem przedstawiają przykład Kościoła, który bez przerwy chwali Pana zgodnymi głosy. Wypełniają też obowiązek „współpracy“, głównie modlitwą „w budowaniu i wzroście całego Mistycznego Ciała Chrystusowego oraz dobra Kościołów partykularnych“. W sposób szczególny należy to odnieść do osób prowadzących życie kontemplacyjne.

25. Szafarze święceń wyższych oraz wszyscy duchowni, którzy nie mają obowiązku wspólnego odmawiania, niech się starają — gdy mieszkają razem lub spotykają się w innym miejscu — odprawić wspólnie przynajmniej jakąś część Liturgii uświęcenia czasu, zwłaszcza rano Laudes a po południu Nieszpory.

26. Także członkom zakonów męskich i żeńskich, którzy nie są obowiązani do wspólnej modlitwy, jak również członkom jakiegokolwiek instytutu doskonałości chrześcijańskiej, bardzo się zaleca, by zbierali

się razem, sami, ewentualnie wspólnie z ludem, dla odprawienia całej liturgii uświęcenia czasu lub przynajmniej pewnej jej części.

27. Świeckich, którzy gromadzą się gdziekolwiek na zebraniach z różnej przyczyny: dla odprawiania modlitwy, z racji wykonywania apostolatu, czy jeszcze innej racji, trzeba zachęcać, by wypełnili obowiązek wspólnej modlitwy Kościoła, odmawiając pewną część Liturgii uświęcenia czasu. Powinni przecież zdawać sobie sprawę z tego, że Boga czcimy w duchu i w prawdzie przede wszystkim przez udział w czynności liturgicznej. Niech też pamiętają, że przez udział w kulcie publicznym i w modlitwie, obejmują wszystkich ludzi i w niemałym stopniu przyczyniają się do zbawienia całego świata.

Wypada wreszcie, by rodzina — stanowiąca jakby domowe sanktuarium Kościoła — nie tylko zanosila wspólne błagania do Boga, lecz także z pożytkiem odmawiała pewną część Liturgii uświęcenia czasu, przez co połączy się ściślej z Kościołem.

b) Obowiązek odprawiania Liturgii uświęcenia czasu

28. Liturgia uświęcenia czasu w taki szczególny sposób powierzona jest szafarzom święceń wyższych, że każdy jest do niej obowiązany, chociaż nie ma ludu w czasie jej odprawiania, z zastosowaniem zawsze koniecznych w związku z tym przystosowań. Kościół bowiem powierza im sprawowanie tej Liturgii uświęcenia czasu, by zadanie całej wspólnoty było przynajmniej przez nich wykonane na sposób pewny i stały, a modlitwa Chrystusa trwała zawsze w Kościele.

Biskup, zastępując w sposób wybitny i dostrzegalny osobę Chrystusa i będąc arcykapłanem swojej owczarni, od którego w pewnym stopniu pochodzi i zależy chrześcijańskie życie jego wiernych, winien wśród członków swego Kościoła zająć miejsce w modlitwie. Jego modlitwa w odmawianiu Liturgii uświęcenia czasu zanoszona jest zawsze w imieniu Kościoła i za powierzony mu Kościół.

Prezbiterzy złączeni z biskupem i całym prezbiterium, zastępując w sposób specjalny osobę Chrystusa Kapłana, uczestniczą w tym samym zadaniu, błagając Boga za cały powierzony sobie lud, a nawet za cały świat.

Wszyscy wymienieni wypełniają posługę dobrego Pasterza, który modli się za swoje owce, by miały życie i zespoliły się w jedno. W liturgii uświęcenia czasu powierzonej im przez Kościół powinni nie tylko znaleźć źródło pobożności i wsparcie dla osobistej modlitwy, lecz także z obfitości kontemplacji mają podtrzymywać i rozwijać działalność duszpasterską oraz misyjną na pociechę całemu Kościołowi Bożemu.

29. Tak więc biskupi i prezbiterzy oraz inni szafarze święceń wyższych, którzy otrzymali od Kościoła polecenie (por. n. 17) sprawowania

Liturgii uświęcenia czasu, powinni codziennie odmówić ją w całości, starając się wedle możliwości o dostosowanie poszczególnych części do pory dnia.

Należyne miejsce niech przyznają przede wszystkim tym częściom, które we wspomnianej Liturgii stanowią jakby zawiasy, to jest porannym Laudesom i Nieszporom. Mają starać się o to, by tych godzin nie pomijać, z wyjątkiem ważnej przyczyny.

Niech również wiernie odmawiają część Liturgii obejmującą czytania, która jest przede wszystkim sprawowaniem liturgii Słowa Bożego. W ten sposób wypełnią codziennie zadanie właściwe ze szczególnej racji, a mianowicie przyjmowania Słowa Bożego, by przez to stać się doskonalszymi uczniami Pana i zdobyć głębsze poznanie niewypowiedzianych skarbów Chrystusowych.

Mając na uwadze uświęcenie całego dnia będą się na pewno starali także odmówić tzw. godzinę środkową oraz godzinę kończącą dzień, przez którą przed spoczynkiem dopełnią chwalebnie „Dzieło Boże“ i polecą się Bogu.

30. Jak najbardziej wypada, by stali diakoni odmawiali codziennie przynajmniej pewną część Liturgii uświęcenia czasu, określoną przez Konferencję Biskupią.

31. a) Kapituły katedralne i kolegiackie obowiązane są odmawiać w chórze te części Liturgii uświęcenia czasu, które przewiduje prawo ogólne lub partykularne.

Natomiast poszczególni członkowie tych kapituł przy odmawianiu indywidualnym powinni — oprócz godzin, do których są obowiązani wszyscy szafarze święceń wyższych — odmówić także te godziny, które są obowiązkowe w ich kapitułach.

b) Wspólnoty zakonne obowiązane do Liturgii uświęcenia czasu oraz ich poszczególni członkowie, mają odmawiać godziny zgodnie z przepisami własnego prawa partykularnego i z zachowaniem przepisu n. 29 odnośnie tych, którzy przyjęli święcenia wyższe.

32. Gdy idzie o pozostałe wspólnoty zakonne i ich poszczególnych członków, to zachęca się ażeby zależnie od warunków, w których się znajdują, odprowadzali przynajmniej niektóre części Liturgii uświęcenia czasu, która jest przeciw modlitwą Kościoła sprawiająca, że wszyscy niezależnie od tego gdzie przebywają mają jedno serce i jedną duszę.

Ta sama zachęta odnosi się również do świeckich.

c) Sposób odprawiania

33. Liturgia uświęcenia czasu kieruje się własnymi prawami, zespalając w sobie w szczególny sposób te elementy, które znajdują się w pozostałych nabożeństwach chrześcijańskich. Ułożona zaś jest w ten

sposób, by zawsze najpierw był hymn i psalmodia, następnie dłuższe lub krótsze czytanie Pisma świętego, a na zakończenie modlitwy błagalne.

Zarówno we wspólnym odprawianiu jak i w odmawianiu indywidualnym jest zachowana istotna struktura tej Liturgii, wyrażająca się w tym, że stanowi dialog między Bogiem i człowiekiem. Jednakże odprawianie wspólne wyraźniej ujawnia wspólnotową naturę Liturgii uświęcenia czasu, sprzyja czynnemu uczestnictwu wszystkich, zgodnie z pozycją każdego, przez aklamację, dialog, odmawianie na przemian psalmów i tym podobne sposoby i bardziej uwzględni różne rodzaje ekspresji. Stąd ile razy można zastosować wspólne odprawianie z udziałem i czynnym uczestnictwem wiernych należy je postawić na pierwszym miejscu przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym. Jest ponadto rzeczą wskazaną, by przy odprawianiu wspólnym lub w chórze śpiewać wedle możliwości modlitewną Służbę Bożą, uwzględniając naturę poszczególnych części oraz ich funkcje.

W ten sposób zostanie wypełnione polecenie Apostoła: „Słowo Chrystusa niech w was przebywa z (całym swym) bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach“ (Kol 3, 16; por. Ef 5, 19—20).

Uwaga: W związku z ogólną odnową Liturgii dokonano również odnowy dotychczasowego brewiarza. Została zmieniona sama nazwa. Używa się obecnie określenia łacińskiego „Liturgia Horarum“. Termin ten można przetłumaczyć na język polski: „Liturgia uświęcenia czasu“ lub „Liturgia Godzin“. Jak to ma miejsce w innych wypadkach również i w tym Kongregacja Spraw Kultu Bożego opracowała „Wprowadzenie Ogólne do Liturgii Uświęcenia czasu“. Jest to bardzo obszerny elaborat, w którym zawarto nie tylko pewne dyspozycje prawne dotyczące odnowionego „brewiarza“, lecz ponadto rozważania teologiczne naświetlające szeroko tę Modlitwę Kościoła.

Powyżej zamieszczono jedynie rozdział I Wprowadzenia Ogólnego do Liturgii Uświęcenia czasu. Pominięto jednak przepisy, które znajdują się w tekście oryginalnym.

22

INSTRUKCJA KONGREGACJI SAKRAMENTÓW

*na temat ułatwienia w niektórych wypadkach przyjmowania
Komunii sakramentalnej*

(L'Osservatore Romano, z 30. III. 1973, s. 1).

Testament nieskończonej miłości, jaki pozostawił Chrystus Pan Kościołowi, swojej Oblubienicy, a mianowicie niewypowiedziany dar Eu-

charystii — największy ze wszystkich — domaga się, by tak wielka tajemnica była coraz bardziej zgłębiana i by coraz obficie czerpano z jej zbawczej mocy. Z tej racji Kościół — mając na uwadze rozwój pobożności względem Eucharystii, która jest fundamentem i centrum chrześcijańskiego kultu — niejednokrotnie wydawał odpowiednie przepisy i pożyteczne dokumenty, kierując się przy tym gorliwością i troskliwością duszpasterską.

Obecnie współczesne warunki zdają się postulować stworzenie szerszych możliwości w przyjmowaniu Komunii św., zachowując oczywiście zawsze szacunek należny tak wielkiemu sakramentowi.¹ Chodzi zaś w tym wszystkim o to, by wierni, uczestnicząc w sposób pełniejszy w Ofierze Mszy, ochotniej i bardziej czynnie łączyli się z Bogiem oraz służyli dobru Kościoła i ludzi.

Na pierwszym miejscu należy zatroszczyć się o to, ażeby ze względu na brak szafarzy Komunii św. przyjmowanie Jej nie stało się niemożliwe lub utrudnione. Następnie chodziło o to, by chorzy ze względu na prawo dotyczące postu eucharystycznego, którego nie mogliby zachować, chociaż jest już bardzo złagodzony, nie byli powstrzymywani od tak wielkiej pociechy duchowej czyli od przyjmowania Komunii. Wreszcie wydało się rzeczą wskazaną w niektórych wypadkach zezwolić wiernym, gdy o to proszą, na godne przyjęcie Komunii po raz drugi tego samego dnia.

Z tej to racji, uwzględniając prośby niektórych Konferencji Biskupich, zostają wydane następujące przepisy:

1) dotyczące nadzwyczajnych szafarzy udzielania Komunii;

¹ Cfr Conc. Trid., Sess. 13, Decretum de SS. Eucharistiae Sacramento, cap. 7; Denz. 880/1646-1647/: „Si non decet ad sacras ulla functiones quempiam accedere nisi sancte, certe, quo magis sanctitas et divinitas caelestis huius sacramenti viro christiano comperta est, eo diligentius cavere ille debet, ne absque magna reverentia et sanctitate ad id percipiendum accedat, praesertim cum illa plena formidinis verba apud Apostolum legamus: Qui manducat et bibit indigne, iudicium sibi manducat et bibit non diudicans corpus Domini (1 Cor 11, 29). Quare communicare volenti revocandum est in memoriam eius praeceptum: Probet autem seipsum homo (1 Cor 11, 28). Ecclesiastica autem consuetudo declarat, eam probationem necessariam esse, ut nullus sibi conscius peccati mortalis, quantumvis sibi contritus videatur, absque praemissa sacramentali confessione ad sacram Eucharistiam accedere debeat. Quod a Christianis omnibus, etiam ab iis sacerdotibus, quibus ex officio incubuerit celebrare, haec sancta Synodus perpetuo servandum esse decrevit, modo non desit, illis copia confessoris. Quod si necessitate urgente sacerdos absque praevia confessione celebraverit, quam primum confiteatur“. S. Congr. Concilii, Sacra Tridentina Synodus, 20 Dec. 1905: AAS 38, 1905—1906, pp. 400—406; S. Congr. Doctrina Fidei, Normae pastorales circa absolutionem sacramentalem generali modo impertiendam, 31 iulii 1972, Norma I: AAS 64, 1972, p. 511.

2) poszerzające możliwość przyjmowania Komunii dwa razy tego samego dnia;

3) łagodzące post eucharystyczny w odniesieniu do osób chorych i starszych;

4) na temat nabożeństwa i szacunku względem Najśw. Sakramentu, ilekroć chleb eucharystyczny jest składany na rękę wiernych.

I. NADZWYCZAJNI SZAFARZE UDZIELANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ

Różne są okoliczności, w których dostrzega się brak szafarzy Komunii eucharystycznej:

— podczas Mszy, z racji licznego udziału wiernych lub też szczególnej trudności związanej z osobą celebransą;

— poza Mszą św. gdy ze względu na odległość miejsca trudno jest przynieść Komunię, zwłaszcza na sposób Wiatyku, chorym znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci — ewentualnie ze względu na dużą liczbę chorych, głównie w szpitalach lub podobnych instytucjach, potrzeba wielu szafarzy.

Aby zatem wierni, którzy znajdując się w stanie łaski i kierując się właściwą i pobożną intencją pragną uczestniczyć w świętej uczcie, nie byli pozbawieni tej sakramentalnej pomocy i pociechy, wydało się Papieżowi rzeczą słuszną ustanowić nadzwyczajnych szafarzy, którzy by mogli sobie oraz innym wiernym udzielić Komunii, z zachowaniem określonych poniżej warunków:

I. Ordynariusze miejsca otrzymują władzę, na podstawie której mogą zezwalać — w pojedynczych wypadkach, na pewien okres czasu lub, gdy przynagła konieczność, na sposób stały — odpowiedniej osobie, imiennie wybranej, ażeby mogła jako szafarz nadzwyczajny udzielić Komunii św. sobie, innym wiernym oraz zanosić ją chorym pozostającym w domu, ilekroć:

a) nie ma kapłana, diakona i akolity;

b) wymienieni wyżej nie mogą udzielać Komunii św. z powodu wykonywania innej posługi duszpasterskiej, braku zdrowia lub starości;

c) liczba wiernych przystępujących do Komunii jest tak wielka, że odprawianie Mszy lub rozdzielanie Eucharystii poza Mszą zbytby się przeciągnęło.

II. Ordynariusze miejsca posiadają władzę upoważniania poszczególnych kapłanów, pełniących święte posługiwanie, ażeby mogli wyznaczyć odpowiednią osobę do udzielania Komunii św. w wypadku prawdziwej konieczności.

III. Wspomniane powyżej uprawnienia ordynariusze miejsca mogą delegować biskupom pomocniczym, wikariuszom biskupim i delegatom biskupim.

IV. Przez osobę odpowiednią, o której mowa w nn. I i II rozumie się: lektora, alumna wyższego Seminarium, zakonnika, zakonnicę, katechistę, wiernego mężczyznę lub kobietę — z zachowaniem określonej tu kolejności, którą jednak może zmienić Ordynariusz miejsca według roztropnego uznania.

V. W kaplicach wspólnot zakonnych obojga płci, funkcja rozdzielania Komunii w okolicznościach, o których mowa w n. I, może być słusznie powierzana przełożonemu, nie posiadającemu święceń lub przełożonej, ewentualnie ich zastępcom.

VI. Wypada, aby osoba odpowiednia, wybrana imiennie przez ordynariusza miejsca do udzielania Komunii św., oraz osoba, o której mowa w n. II, wyznaczona przez upoważnionego do tego kapłana, otrzymała zlecenie — gdy czas na to pozwala — zgodnie z obrzędem dołączonym do niniejszej Instrukcji. Komunii św. ma udzielać z zachowaniem przepisów liturgicznych.

Ponieważ uprawnienia, o których tu mowa, mają na uwadze jedynie dobro duchowe wiernych i odnoszą się do wypadków prawdziwej konieczności — niech przeto kapłani pamiętają o tym, że przez nowe przepisy nie zostają wcale zwolnieni z obowiązku udzielania Boskiej Eucharystii wiernym prawnie o to proszącym, a zwłaszcza zanoszenia jej chorym.

Wierny, szafarz nadzwyczajny, odpowiednio przygotowany, winien wyróżniać się dobrym życiem chrześcijańskim, wiarą i obyczajami. Aby zaś zawsze był zdolny do wypełniania tak ważnej funkcji, powinien pogłębiać nabożeństwo do Najśw. Sakramentu i starać się świecić przykładem nabożeństwa i czci względem Sakramentu Ołtarza wobec innych wiernych. Nie wolno dokonywać takiego wyboru, który by mógł wywołać zdziwienie u wiernych.

II. ZWIĘKSZENIE MOŻNOŚCI PRZYJMOWANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ DRUGI RAZ W TYM SAMYM DNIU

Według obowiązującej obecnie dyscypliny wierni mogą przystąpić do Komunii św. drugi raz tego samego dnia w następujących wypadkach:

— wieczorem w sobotę lub dzień poprzedzający Święto nakazane, gdy pragną wtedy zadośćuczynić obowiązkowi uczestniczenia we Mszy św., chociażby rano byli już u Komunii św.²

— podczas drugiej Mszy św. wielkanocnej i jednej ze Mszy odprawianych w Boże Narodzenie, chociaż już byli u Komunii podczas

² Cfr. Congr. Rituum, Instr. Eucharisticum mysterium, 25 maii 1967, n. 28: AAS 59, 1967, p. 557. q.

Mszy wigilii paschalnej lub Mszy odprawianej w noc Bożego Narodzenia.³

— również na Mszy Wieczerzy Pańskiej w W. Czwartek, chociaż już byli u Komunii podczas Mszy Krzyżma.⁴

Ponieważ, oprócz wyliczonych wyżej okoliczności są jeszcze inne podobne, zalecające przyjmowanie Komunii po raz drugi tego samego dnia, stąd trzeba tu sprecyzować dokładniej racje nowego zezwolenia.

Zasada, którą troskliwa Matka Kościół wprowadził na podstawie wiekowej tradycji i przyjął jako normę kanoniczną, na podstawie której wierni mogą tylko raz dziennie przystępować do Komunii, pozostaje nienaruszona i nie pozwala się jej naruszać jedynie z pobożności. Jakiemuś nieroztropnemu pragnieniu powtarzania Komunii trzeba przeciwstawić to, że tym większa jest moc sakramentu, przez którą cnoty wiary, miłości oraz pozostałe otrzymują pokarm, są wzmacniane i wyrażane, z im większą pobożnością przystępuje ktoś do stołu Pańskiego.⁵ Jest bowiem rzeczą konieczną, żeby wierni przechodzili od sprawowania liturgii do uczynków miłości, pobożności i apostołatu i w ten sposób „w życiu i obyczajach zachowywali to, co otrzymali przez wiarę i sakrament”.⁶

Mogą jednak zaistnieć okoliczności, że wierni, którzy w danym dniu przyjęli już Komunię, lub nawet kapłani, którzy już odprawiali Mszę, będą uczestniczyli we wspólnym odprawianiu. W związku z taką sytuacją ustala się, że w następujących wypadkach wolno po raz drugi przyjmować Komunię:

1. we Mszach obrzędowych,⁷ w czasie których udziela się Sakramentów Chrztu, Bierzmowania, Namaszczenia chorych, Świeceń i Małżeństwa oraz we Mszy podczas której udziela się Pierwszej Komunii św.;

2. we Mszach konsekracji kościoła lub ołtarza, profesji zakonnej, udzielania „misji kanonicznej“;

3. w następujących Mszach za zmarłych: pogrzebowej, po otrzymaniu wiadomości o śmierci, w związku z ostatecznym pochowaniem zmarłego, w dniu pierwszej rocznicy;

³ Cfr. Ibid., 1. c.

⁴ Cfr. Ibid. 1. c.; S. Congr. Rituum, Instr. „Inter Oecumenici“, 26 sept. 1964, n. 60: AAS 56, 1964, p. 891; Instr. „Tres abhinc annos“, 4 maii 1967, n. 14: AAS 59, p. 445.

⁵ Cfr. S. Thomas Summa Theol. III, q. 79, a. 7 ad 3 et a. 8 ad 1.

⁶ S. Congr. Rituum, Instr. „Eucharisticum mysterium“, 25 maii 1967, n. 13: AAS 59, 1967, p. 549.

⁷ Cfr. Missale Romanum, Institutio generalis Missalis Romani, n. 329, a, ed. typ. 1970, p. 90.

4. we Mszy głównej odprawianej w kościele katedralnym lub parafialnym w uroczystość Bożego Ciała oraz w dniu wizytacji pasterskiej; we Mszy odprawianej przez wyższego przełożonego zakonnego z okazji wizytacji kanonicznej, specjalnych spotkań lub odbywania kapituły;

5. podczas Mszy głównej w czasie kongresu eucharystycznego lub maryjnego, międzynarodowego lub krajowego, regionalnego lub diecezjalnego;

6. w czasie Mszy głównej odprawianej podczas zjazdu (spotkania), pielgrzymki lub misji;

7. w związku z udzielaniem Wiatyku. Podczas tej czynności liturgicznej Komunii św. można udzielić domownikom i przyjaciółom chorego, którzy są wtedy obecni.

8. Oprócz wyżej wymienionych sytuacji, ordynariuszom miejsca wolno zezwalać w poszczególnych wypadkach na przyjęcie po raz drugi Komunii św. w tym samym dniu, ilekroć uznają, że takie przyjęcie Komunii św. jest uzasadnione ze względu na rzeczywistość szczególne okoliczności, zgodnie z przepisami tej Instrukcji.

III. ZŁAGODZENIE PRZEPISÓW O POŚCIE EUCHARYSTYCZNYM W STOSUNKU DO OSÓB CHORYCH I STARSZYCH

Najpierw potwierdza się i utrzymuje w mocy zasadę, że wierny nie jest związany żadnym prawem postu eucharystycznego, gdy przyjmuje Wiatyk w niebezpieczeństwie śmierci.⁸ Ponadto pozostaje w mocy zezwolenie pap. Piusa XII, na mocy którego „chorzy, chociaż nie leżą, mogą przyjmować bez ograniczenia czasu przed Mszą św. lub przed przyjęciem Komunii św. napój nie alkoholowy oraz lekarstwa zarówno płynne jak i stałe”.⁹

Jeżeli chodzi o pokarmy i napoje przyjmowane jako pożywienie, to trzeba mieć na uwadze czcigodną tradycję, na podstawie której Eucharystia winna być przyjmowana — jak mówi Tertulian¹⁰ — „przed jakimkolwiek pokarmem“, by w ten sposób zaakcentować wzniosłość sakramentalnego pokarmu.

Dla podkreślenia godności sakramentu i wzbudzenia radości z powodu przyjścia Pana, jest rzeczą wskazaną wprowadzić chwilę milczenia i zastanowienia przed przyjęciem Komunii św. W odniesieniu zaś do chorych wystarczającym znakiem pobożności i oddania będzie to, gdy przez krótki moment zastanowią się nad tą wielką tajemni-

⁸ Cfr. CIC, Can. 858 § 1.

⁹ Litterae Apostolicae motu proprio datae „Sacram Communionem“, 19 martii 1957, n. 4: AAS 49, 1957, p. 178.

¹⁰ Ad. uxorem, 2, 5: PL 1, 1408.

cą. Czas postu eucharystycznego, czyli powstrzymania się od pokarmów lub napoju alkoholowego ogranicza się do mniej więcej piętnastu minut dla:

1. chorych przebywających w szpitalach lub domach, chociażby nie leżeli w łóżku;

2. wiernych w bardziej podeszłym wieku, czy to pozostających we własnym domu z powodu starości, czy też przebywających w domach opieki społecznej;

3. kapłanów chorych, chociażby nie leżeli w łóżku, lub w podeszłym wieku, którzy chcą bądź to odprawić Mszę, bądź też przyjąć Komunię świętą;

4. dla osób usługujących chorym lub starcom lub też bliskich, pragnących razem z nimi przystąpić do Komunii św., ilekroć nie mogą bez niedogodności zachować postu jednogodzinnego.

IV. CZEŚĆ I SZACUNEK WZGLĘDEM NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU, GDY CHLEB EUCHARYSTYCZNY JEST PODAWANY WIERNEMU NA RĘKĘ

Od czasu promulgowania Instrukcji „Memoriale Domini“ — wydanej przed trzema laty — niektóre Konferencje Biskupie uzyskały od Stolicy Apostolskiej upoważnienie zezwolenia, aby szafarze Komunii św. mogli kłaść chleb eucharystyczny na ręce wiernych. Jak jednak zaznacza wspomniana Instrukcja „przepisy kościelne oraz pisma Ojców dostarczają licznych świadectw, że względem Najśw. Eucharystii okazywano jak największy szacunek“¹¹ co należy i dziś zachować. Zwłaszcza w tym sposobie udzielania Komunii św. trzeba dokładnie wziąć pod uwagę pewne momenty, które podsuwa samo doświadczenie.

Szczególną pilność i troskę należy ujawnić zwłaszcza gdy chodzi o partykuły, jakie mogą ewentualnie oddzielić się od hostii. Dotyczy to zarówno szafarza, jak i wiernego, przy udzielaniu Komunii przez położenie postaci chleba na rękę przyjmującego.

W związku z wprowadzeniem praktyki udzielania w ten sposób Komunii konieczne jest przygotowanie czyli katecheza na temat nauki katolickiej o rzeczywistości i stałej obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi, jak również o szacunku, jaki należy się temu Sakramentowi.¹²

¹¹ S. Congr. Pro Cultu Divino, Instr. „Memoriale Domini“, 29 maii 1969: AAS 61, 1969, p. 542, quae adhuc vigere pergit.

¹² Cfr. Conc. Vat. II, Const. de Sacra Liturgia, Sacrosanctum Concilium, n. 7: AAS 56, 1964, pp. 100—101; S. Congr. Rituum, Instr. „Eucharisticum mysterium“, 25 maii 1967, n. 9: AAS 59, 1967, in qua legitur: „...quodvis

Wiernych należy pouczać, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem i że należy Mu się obecnemu pod postaciami sakramentalnymi, najwyższy kult adoracji, który przysługuje Bogu. Trzeba następnie zwracać wiernym uwagę na to, żeby po przyjęciu Eucharystii nie pomijali szczerego i właściwego dziękczynienia, odpowiednio do możliwości każdego stanu i zajęć.¹³

Wreszcie, aby przystępowanie do stołu Pańskiego było naprawdę godne i owocne, należy wiernym w ten sposób naświetlać płynące stąd dobra i owoce, tak dla pojedynczych osób jak i dla społeczności, by postawa rodzinna (przy przyjmowaniu Eucharystii) wyrażała możliwie największy szacunek, pogłębiała miłość względem Ojca Rodziny dającego „chleb powszedni“¹⁴ i prowadziła do zjednoczenia z Chrystusem, w którego Ciele i Krwi uczestniczymy.¹⁵

Ojciec św. papież Paweł VI zatwierdził powyższą Instrukcję swoim autorytetem i nakazał ogłosić, zarządzając, że wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Dan w Rzymie w Siedzibie Kongregacji Sakramentów, dnia 29 stycznia 1973 r.

A. Kard. Samoré, Prefekt
† I. Casoria, Sekretarz

EPISKOPAT POLSKI

23

WIELKI POST W ROKU ŚWIĘTYM — CZAS NAWRÓCENIA, POJEDNANIA I ODNOWY ŻYCIA W PARAFIACH

I. MYŚLI PRZEWODNIE DLA PRACY WIELKOPOSTNEJ W ROKU ŚWIĘTYM

1. Rok Święty, który w swym zamierzeniu duszpasterskim — wewnętrznej odnowy oraz pojednania z Bogiem i bliźnimi — przybrał formę jakby wielkich rekolekcji jubileuszowych, odprawianych przez cały lud Boży w łączności z przeżywanym w liturgii Kościoła zbawczym dziełem swego Boskiego Oblubieńca — w okresie Wielkiego Postu doznaje szczególnej okazji, by zamierzenia te, podjęte już z po-

praecaveatur periculum, ne reverentiae defectus vel falsae de SS.ma Eucharistia opiniones irrepant in animos“: AAS 61, 1959, p. 545.

¹³ Paulus VI, Alloc. ad Membra consilii Eucharisticis ex omnibus Nationibus conventibus moderandis habita: AAS 64, 1972, p. 287.

¹⁴ Cfr. Lc 11, 3.

¹⁵ Cfr. Hebr 2, 14.

czątkiem Adwentu, mógł teraz jeszcze bardziej rozwinąć i wypełnić. I chociaż cały Rok Święty zmierza ku temu, to jednak Wielki Post będzie tu decydujący:

a) Jest to bowiem czas, który z istoty swej wzywa wszystkich wiernych, by odnawiali „ducha początku“, to jest Chrztu św. przynależności do ludu Bożego i wspólnoty z Chrystusem — przez opuszczenie krętych dróg grzechu, wyrównanie i zadośćuczynienie popełnionych win oraz przez współmartwychwstanie z Chrystusem i udział we wspólnej uczcie Eucharystycznej.

b) Jest to także czas, w którym... Kościół zgodnie z tym, czego uczy tradycja, pogłębia duchowo wiernych przez pobożne ćwiczenia duszy i ciała... uczynki pokutne i dzieła miłosierdzia (KL 105).

c) W ostatnich tygodniach Wielkiego Postu — jest to wreszcie czas rozważania męki Chrystusa i Jego śmierci na krzyżu dla odkupienia rodzaju ludzkiego i pojednania z Ojcem Niebieskim, co w postawie wiernych zaznacza się umartwieniem i współcierpieniem z Chrystusem cierpiącym z powodu grzechu i za grzechy świata.

„W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia“ (KL 102).

Okres Wielkiego Postu stanowi zatem czas najbardziej stosowny dla owocnego dokonania jubileuszowej odnowy i pojednania.

2. W swym zbawczym działaniu Kościół św. nawiązywał zawsze do bogatych zasobów treści i łask Wielkiego Postu, wzmagał w tym okresie uświęcającą posługę duszpasterską i mobilizował wysiłek wiernych, by z udzielonych im tak obficie darów łaski właściwie skorzystali.

W obecnym jednak roku ten zwyczajny nurt pracy wielkopostnej doznał szczególnego ubogacenia, gdyż oprócz realizowanego w nim procesu jubileuszowej odnowy i pojednania zostały weń włączone także założenia wszystkich programów duszpasterskich na rok 1974. Z tego też względu — myśl przewodnia Roku Świętego pojednanie (z Bogiem i z ludźmi), nawrócenie i odnowa została tu powiązana z tematem programu kaznodziejskiego: „Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa“ i duszpasterskiego: „Duszpasterz w parafii“ a także, „Społecznej Krucjaty Miłości“: „Będę nieść pomoc przez budzenie otuchy i nadziei“. Nie ma bowiem pojednania z Bogiem bez łaski Chrystusowej, która jest miłością i przyjaźnią z Bogiem, a nie ma powrotu do łaski bez pomocy kapłana-duszpasterza i jego posługi sakramentalnej.

3. W okresie Wielkiego Postu głównym terenem pracy duszpasterskiej nad realizacją zamierzeń Roku Świętego jest parafia, gdyż właśnie tutaj Chrystus działający w swoim Kościele spotyka wiernych

w ich konkretnym środowisku społecznym, rodzinnym, zawodowym itp. i przez zbawczą posługę kapłanów udziela im swojej łaski.

Także chrześcijanin spotyka się z Kościołem św. właśnie i przede wszystkim na terenie swojej parafii i w jej wspólnocie kształtuje swoje życie.

Nie może być zatem sprawą obojętną, jaki kształt i jaką dynamikę objawia życie parafii. Na tej samej podstawie wydaje się też być w pełni uzasadnionym postulat ukierunkowania tegorocznej pracy wielkopostnej na odnowę i pojednanie całej wspólnoty parafialnej.

II. ZNAKI I ŹRÓDŁA ŁASKI

ORAZ NADPRZYRODZONE CZYNNIKI WIELKOPOSTNEJ ODNOWY I POJEDNANIA W PARAFII

Aby doprowadzić jak najwięcej ludzi do pojednania z Bogiem należy najpierw budzić w ich sercach pragnienie łaski, ukazując jej źródła i znaki:

1. *Krzyż* — symbol wiary, znak miłości Boga ku ludziom, znak odkupienia i wielkiego pojednania rodziny ludzkiej z Bogiem, który usprawiedliwia nadzieję na przebaczenie. Trzeba więc ożywiać wśród wiernych, szczególnie w Wielkim Poście Roku Świętego — miłość i cześć dla Krzyża. Przejawia się ona w odpowiednim — godnym usytuowaniu Krzyża w świątyniach, kaplicach katechetycznych, w domach rodzinnych, a także w właściwej opiece nad krzyżami cmentarnymi, względnie przydrożnymi.

W tym celu — tam, gdzie to jest tylko możliwe — należałoby na zakończenie rekolekcji, w V Niedzielę Wielkiego Postu lub w Wielki Piątek urządzić w świątyni specjalne nabożeństwo, poświęcone uczczeniu Krzyża Świętego, połączone z poświęceniem krzyży rodzinnych.

2. *Konfesjonał* — symbol nieustannie trwającego Miłosierdzia Bożego, miejsce oczyszczenia i nawrócenia, gdzie każdej chwili można odzyskać łaskę, zacząć na nowo; miejsce, gdzie poprzez Sakrament Pokuty działa nieustannie Chrystus.

a) Należy ukazywać wiernym wielkość i znaczenie tego Sakramentu, przełamywać opory, których przyczyną jest niewłaściwe rozumienie tego sakramentu. Konfesjonał ma budzić nadzieję na powrót do łaski pojednania z Bogiem.

b) Sakrament Pokuty jest wyrazem pełnego pojednania z Bogiem i ludźmi.

c) Rok Święty ma być okazją do odnowy w świadomości duchownych i świeckich szczególnych wartości zbawczych tego Sakramentu. Wymaga to od duszpasterzy szczególnej troski:

— w stwarzaniu wiernym dogodnej okazji do spowiedzi przez poszerzenie czasu dyżurów w konfesjonałach i

— wytworzenie atmosfery spokoju bez zbędnej nerwowości i pośpiechu,

— w unikaniu „masowych“, choć tradycyjnych spowiedzi, a przynajmniej nie uważać ich za właściwe rozwiązanie.

3. *Chrzcielnica* — znak odrodzenia i włączenia do wspólnoty Kościoła.

a) Charakter chrzcielny Wielkiego Postu winien się przejawiać między innymi w pełniejszym przygotowaniu i przeżyciu odnowionego obrzędu Chrztu świętego w rodzinach katolickich, a także w doprowadzeniu do chrztu św. dzieci zaniedbanych w parafii.

b) W Wielką Sobotę ponowimy przy niej uroczyste obietnice chrztu świętego, a dokonamy tego według specjalnej formuły, której tekst zostanie doręczony w terminie późniejszym.

4. *Eucharystia* — Sakrament zjednoczenia z Chrystusem i braćmi, źródło wewnętrznej odnowy, pokarm na drogę trudnej ziemskiej wędrówki do Ojca Niebieskiego i zadatek przyszłej chwały.

Szczególnie uroczysty charakter nadamy Komunii św. na zakończenie rekolekcji. Przed Komunią św. ponowimy Akt Oddania się Matce Bożej, jak 1 stycznia i na początku Wielkiego Postu, aby łaska odnowy życia była trwała i skuteczna, ubezpieczamy ją w dłoniach Matki Kościoła.

III. WARUNKI OWOCNEGO PRZEŻYCIA ROKU ŚWIĘTEGO W PARAFII

Aby „łaska jubileuszowej odnowy mogła z kolei zostać przyjęta i zaowocować obficie, koniecznym jest także gorliwy i ofiarny trud duszpasterzy oraz odpowiadające im współdziałanie wiernych“.

1. *Zadania i odpowiedzialność duszpasterzy za pomyślną realizację zamierzeń Roku Świętego:*

a) Przebieg i owocowanie Roku Świętego w parafii będą zależały przede wszystkim od miejscowych duszpasterzy. Duszpasterz bowiem będzie głównym rzecznikiem i pośrednikiem w dokonaniu wewnętrznej odnowy i pojednania we wspólnocie parafialnej. On głosi rekolekcje, kazania, on spowiada, przewodniczy modlitwom. On jest szafarzem łaski i od jego posługi zależy w poważnej mierze wewnętrzna przemiana i odnowa parafii. Jest to zadanie wielkiej wagi, wymagające niezwyklej gorliwości i ofiarności.

b) Równocześnie duszpasterz powinien mobilizować wiernych do współdziałania i pomocy w realizacji określonych zadań duszpa-

sterskich. W tym celu należałoby zmobilizować do współpracy całą parafię. Współdziałanie to ma być wszechstronne.

c) W sposób szczególny powinien zostać potraktowany okres przygotowawczy do pracy wielkopostnej. Duszpasterz omówi w nim z wybranym zespołem wiernych najważniejsze zamierzenia wielkopostne, określi ogólne ramy ich współpracy — powierzając im zwłaszcza te wszystkie zadania, które w możliwy do zachowania sposób pozwolą mu oddać się przede wszystkim posłudze słowa i sakramentów.

2. *Formy współdziałania wiernych w duszpasterskim przeżywaniu Roku Świętego, a zwłaszcza jego okresu wielkopostnego:*

a) *Pomoc modlitewna* — w intencji pojednania z Bogiem całej rodziny parafialnej, a zwłaszcza w intencji nawrócenia tych, którzy odeszli od Boga, trwają w grzechach i nałogach.

W tym celu należy zachęcać wiernych do udziału w nabożeństwach wielkopostnych, a także do modlitwy osobistej, szczególnie do odmawiania Różańca i Aktu osobistego oddania się Matce Bożej w wyżej wymienionych intencjach.

b) *Jałmużna* — która jest częścią wielkopostnej pokuty. „Jałmużnę“ należy przy tym pojąć jak najszerzej — jako wszelką pomoc niesioną ludziom potrzebującym (pomoc materialna, pomoc posługi).

W Roku Świętym trzeba więc zwrócić uwagę wiernych na niesienie pomocy zwłaszcza rodzinom wielodzietnym i osobom starszym — samotnym.

Należy także przypomnieć o „darze ołtarza“, o jałmużnie wielkopostnej i paczkach świątecznych dla ubogich.

Intencją tych wszystkich czynów ma być nie tylko osobiste nawrócenie, oczyszczenie, wewnętrzna przemiana, ale także pojednanie z Bogiem wszystkich ludzi całej parafii. Społeczną i moralną wartość ujawni tu również motyw oszczędności, co jest szczególnie ważne wobec powszechnych przejawów marnotrawstwa i rozrzutności.

c) *Ofiarowywanie cierpień* — szczególnie cennych w płaszczyźnie nadprzyrodzonej. W tym celu zwrócimy się z apelem do wszystkich chorych w parafii, z prośbą o włączenie się w dzieło wielkiej odnowy duchowej całej rodziny parafialnej, przez oddanie Bogu swoich cierpień, udręk i osamotnienia — w intencji nawrócenia najbardziej ztwardziałyłch grzeszników.

Apel ten polecimy zwłaszcza w czasie rekolekcji i misji.

d) *Dobrowolne umartwienia* — powstrzymywanie się od picia alkoholu, palenia papierosów, cierpliwość w znoszeniu trudów pracy i utrapień życia itp.

e) *Apostolstwo* — Duszpasterz będzie, także mobilizował wiernych do czynnego apostołstwa, aby braterską miłością wspierali jedni dru-

gich, dzieląc się prawdą Bożą, zachęcając w przyjaznych rozmowach — sąsiadów, znajomych, kolegów do udziału w rekolekcjach, doprowadzając do Sakramentu Pokuty. Zwłaszcza młodzież może wiele uczynić.

f) *Przenikanie parafii ideą pomocników Matki Kościoła.* — Do odpowiedzialności za zbawienie bliźnich wezwani są wszyscy wierni. Dlatego w Wielkim Poście, aby doprowadzić do nawrócenia, pojednania i zjednoczenia z Bogiem, cała parafia powinna współdziałać z duszpasterzem.

Jest to program dla całej wspólnoty parafialnej. Może to być zarazem okazją do przeniknięcia parafii ideą pomocników Matki Kościoła, do rozpoczęcia tej pracy i wprowadzenia specjalnego nabożeństwa, zgodnie ze wskazaniem Listu Episkopatu do kapłanów z lutego 1972 r.

Owoce Wielkiego Postu tak jak i całego Roku Świętego będą zależą od wysiłku i modlitwy całego Ludu Bożego, współdziałającego z łaską Bożą.

IV. PRZEBIEG I ŚRODKI REALIZACJI WIELKOPOSTNEJ PRACY DUSZPASTERSKIEJ W ROKU ŚWIĘTYM

1. Istotnymi elementami tej posługi będą najpierw wszystkie podstawowe funkcje zbawczego pośrednictwa Kościoła, wchodzące w zakres tak zwanego duszpasterstwa zwyczajnego, a więc:

- a) przepowiadane słowo Boże,
- b) Liturgia Eucharystii i sakramenty święte,
- c) posługi charytatywne,
- d) życie prawdziwie chrześcijańskie wiernych,
- e) budowanie autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej.

Tej zbawczej posłudze nadamy jednak specyficzne ukierunkowanie na pojednanie i odnowę wspólnoty parafialnej.

2. Wielki Post — obok zwyczajnych posług — niesie także specyficzne dla siebie okazje duszpasterskiego oddziaływania. Wykorzystanie tych okazji pod kątem zamierzonych na ten okres zadań mogłyby przyjąć między innymi następujące formy:

a) *Przygotowaniem ogólnym* do pomocy wielkopostnej w parafiach będzie List Biskupa Ordynariusza, który odczytany w niedzielę przed Popielcem lub w I Niedzielę Wielkiego Postu, wezwie wszystkich wiernych do powszechnej, duchowej odnowy i pojednania oraz zachęci do aktywnego włączenia się w nurt zapoczątkowanej pracy Wielkiego Postu.

b) *W okresie od Srody Popielcowej do I Niedzieli W. Postu* — podejmiemy nadto triduum modlitw w intencji misji, rekolekcji i całej

pracy wielkopostnej. Tam, gdzie to jest praktykowane — będzie ono połączone z 40-godzinnym nabożeństwem, w innych wypadkach — według uznania duszpasterzy — można je połączyć z odprowadzaniem w tym czasie nabożeństwami wielkopostnymi.

W czasie tych nabożeństw — nawiązując do wielkopostnego Listu swojego Biskupa — duszpasterze zachęcą wiernych do pomocy w wielkim dziele odrodzenia duchowego parafii.

c) *Rekolekcje wielkopostne.* — Wśród wielorakich przedsięwzięć duszpasterskich, podejmowanych tradycyjnie w Wielkim Poście dla wewnętrznego odrodzenia i przemiany wiernych — rekolekcje parafialne stanowią najbardziej pogłębioną i skuteczną formę.

Rok Święty rozumiany jako proces uzdrowień — terapia — dla „nawiązania z powrotem stosunków autentycznych, życiowych i szczęśliwych z Bogiem“ a także dla „pojednania z ludźmi w miłości i sprawiedliwości“ doznaje w rekolekcjach szczególnego wsparcia i możliwości owocnego dokonania.

Z tego też względu tegoroczne rekolekcje wielkopostne nabierają w parafiach szczególnego znaczenia i wymagają odpowiedniego przygotowania przez ich duszpasterzy.

A zatem:

— Rekolekcje wielkopostne będziemy uważali za dni wyjątkowego działania łaski Bożej w naszej rodzinie parafialnej i szczególną szansę duszpasterską dla realizacji zamierzeń Roku Świętego.

— Dlatego ze szczególną starannością je przygotowujemy poprzez nastawienie parafian na te dni (wspólne modlitwy), poproszenie chorych i starców, aby ofiarowali swe dolegliwości i cierpienia w intencji uproszenia łask rekolekcyjnych, zachęcenie wiernych, aby — z pełną miłością i poszanowaniem drugiego człowieka — apostołowali na rzecz licznego udziału, zwłaszcza wśród obojętnych i oddalonych od życia religijnego; niech jednak robią to z właściwą dla takich spraw dobrocią i dyskrecją; dostosowanie ich tematyki do celów i zamierzeń Roku Świętego. Z pomocą pospieszyła tu między innymi „Biblioteka Kaznodziejska“, która w zeszycie 4 — październik 1973 zamieściła opracowanie takich rekolekcji.

— Rekolekcje wielkopostne przeprowadzimy we wszystkich parafiach (także w kościołach filialnych czy kaplicach, gdzie w niedzielę odbywa się służba Boża, zwłaszcza jeżeli są od kościoła parafialnego oddalone, o ile ksiądz proboszcz uzna to za potrzebne i możliwe do wykonania), i to oddzielnie dla starszych i oddzielnie dla dzieci. Młodzież szkół średnich i zawodowych będzie miała odrębną rekolekcję.

— Pomyślimy także o odpowiednim układzie nabożeństw towarzyszących rekolekcjom, które wspierać będą ducha pokuty, odnowy i pojednania (np. nabożeństwa pokutne, wynagradzające za grzechy pi-

jaństwa, występki przeciw życiu nienarodzonych, odnowienie jedności małżeńskiej podczas rekolekcji dla rodziców itp.).

d) *Gorzkie Żale* i *Droga Krzyżowa* — te specyficzne dla Wielkiego Postu nabożeństwa — zawierają w sobie jako główny, bliski człowiekowi moment cierpienia oraz odkupieńczej Męki i Śmierci Chrystusa. Stąd tak łatwo angażują, oddziaływując z kolei na całokształt życia religijnego wiernych.

Nabożeństwa te sprawować będziemy według zaleceń Instrukcji Episkopatu (*Gorzkie Żale* wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu), a podejmowane przy tej okazji rozważania pasyjne — powiązemy w tym roku z tematyką jubileuszowej odnowy i pojednania.

Także i w tym wypadku pospieszyła duszpasterzom z pomocą „Biblioteka Kaznodziejska“ — przedstawiając w numerze 4/1973 propozycje kazań pasyjnych.

e) *Wielkopostna akcja trzeźwości*. — Powaga sytuacji na odcinku zagrożenia zdrowia nietrzeźwością i nikotynizmem powoduje iż sprawie tej w ramach tradycyjnego już Tygodnia Modlitw o trzeźwość (od Środy Popielcowej) poświęcimy szczególną troskę.

— Duszpasterze przeprowadzą je w oparciu o doręczone w odpowiednim czasie materiały ogólnopolskie, względnie własne opracowania.

— Należy przy tym pamiętać, iż Tydzień ten jest jedynie przypomnieniem problemu, który wciąż jest aktualny i wymaga stałej obecności w duszpasterstwie parafialnym. W okresie Wielkiego Postu szczególną okazję stworzą po temu: Droga Krzyżowa, *Gorzkie Żale* oraz specjalne nabożeństwo, poświęcone wynagrodzeniu za grzechy pijaństwa.

f) Czterdziestodniowy okres wielkiego przygotowania wielkopostnego na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego zakończy uroczysta Rezurekcja. Będzie to podkreślenie duchowego Zmartwychwstania i odrodzenia się wewnętrznego wszystkich wiernych w parafii.

Warszawa, dnia 22 stycznia 1974 r.

† *Stefan Kard. Wyszyński*
Przewodniczący Konferencji
Episkopatu Polski,
Prymas Polski

† *Antoni Baraniak*
Arcybiskup Metropolita
Przewodniczący
Krajowego Komitetu Roku Świętego

MODLITWA NA ROK ŚWIĘTY

Boże, Ojczy i przyjacielu ludzi, który w Synu Swoim Jezusie Chrystusie, umarłym i zmartwychwstałym, zechciałeś pojednać z Sobą całą ludzkość, jednając ją przez to również między sobą, wysłuchaj modlitwy Twojego ludu w tym Świętym Roku łaski i zbawienia.

Niech Twój Duch życia i świętości odnowi wnętrza naszych serc, jednocząc nas z Chrystusem zmartwychwstałym, naszym Zbawicielem i Bratem.

Niechaj krocząc wraz z wszystkimi chrześcijanami drogami Ewangelii, wierni nauce Kościoła i z troskami o potrzeby braci, stajemy się krzewicielami pojednania, jedności i pokoju.

Spraw, aby wysiłki tych, którzy starają się służyć ludziom, nie były daremne. Bądź Panie nadzieją i światłem dla tych, którzy nie znając Ciebie, szukają Cię, a poznawszy szukają jeszcze bardziej.

Przebacz nam grzechy, umocnij wiarę, pobudź nadzieję, pomnóż miłość, spraw, abyśmy naśladowując Jezusa, żyli jak przystało Twoim umiłowanym dzieciom.

Niech Kościół Twój, o Panie, wspierany macierzyńską pomocą Maryi, będzie dla wszystkich ludzi znakiem i sakramentem zbawienia, aby świat uwierzył w Twoją miłość i prawdę.

Ojczy nieskończenie dobry, wysłuchaj modlitwę, do której pobudza nas Twój Duch ku Twojej chwale i dla naszego zbawienia. Przez Jezusa Chrystusa Syna Twojego, Pana naszego, który jest Drogą, Życiem i Prawdą na wieki wieków. Amen.

Uwaga: Przy wspólnym odmawianiu poszczególne prośby modlitwy, znajdujące się między wstępem i zakończeniem, mogą być przedzielone wezwaniem: „Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie“.

PRYMAS POLSKI

25

Warszawa, dnia 22 lutego 1974 r.
ul. Miodowa 17.

Nr 444/74/P

INDULT NA ROK ŚWIĘTY

W nawiązaniu do Dekretu Prymasa Polski z dnia 17 listopada 1973 N. 3125/73/P w sprawie odpustu jubileuszowego, niniejszym — zgod-

nie z uchwałą Konferencji Episkopatu Polski — ogłaszam, że wierni, którzy indywidualnie nawiedzą świątynię jubileuszową (katedrę lub wyznaczone sanktuarium), gdy z usprawiedliwionej przyczyny nie biorą udziału w jubileuszowej pielgrzymce diecezjalnej lub parafialnej albo w grupowym nawiedzeniu katedry lub wyznaczonego sanktuarium, mogą również zyskać odpust zupełny w Roku Świętym — po wypełnieniu pozostałych warunków, podanych w powyższym Dekrecie:

- a) spowiedź i Komunia św.,
- b) modlitwa w intencji Ojca Św.,
- c) (w czasie nawiedzenia świątyni) pobożne rozmyślanie oraz odmówienie Modlitwy Pańskiej („Ojcze nasz“) i Symbolu Apostolskiego („Wierzę w Boga“) i modlitwa do Matki Bożej.

† *Stefan Kard. Wyszyński*

Warszawa, dnia 28 stycznia 1974
ul. Miodowa 17.

N. 232/74/P.

(ad 161/74)

INDULT

Przychylając się do prośby Ordynariusza Siedleckiego czyli Podlaskiego, na mocy szczególniejszych uprawnień nadanych Nam przez Stolicę Apostolską, niniejszym — w nawiązaniu do Dekretu Prymasa Polski z dnia 17 listopada 1973 N. 3125/73/P — upoważniam wymienionego Ordynariusza do wyznaczenia również kościołów parafialnych swojej Diecezji, nie wymienionych w powyższym Dekrecie, dla zyskania odpustu jubileuszowego w Roku Świętym — w dniu nawiedzin danej świątyni przez Biskupa Ordynariusza lub Biskupa Sufragana po wypełnieniu pozostałych określonych warunków.

† *Stefan Kard. Wyszyński*

(L. S.)

WYKAZ KOŚCIOŁÓW I KAPLIC
W KTÓRYCH MOŻNA ZYSKIWAĆ ODPUSTY W ROKU ŚWIĘTYM

Diecezja i miejscowość	Kościół
1. BIAŁYSTOK Białystok Krypno Różanystok	Prokatedra Sanktuarium Matki Bożej Sanktuarium Matki Bożej
2. CZĘSTOCHOWA Częstochowa Częstochowa Dąbrowa Górnicza Wieluń Radomsko	Bazylika Katedralna N. Rodziny Bazylika Jasnogórska Sanktuarium Matki Bożej Anielskiej Kolegiata — Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia Kościół św. Lamberta
3. DROHICZYN Drohiczyn Bielsk Podlaski Brańsk Ciechanowiec	Kościół prokatedr. p.w. Przenajśw. Trójcy Kościół par. p.w. Nar. NMP Kościół par. p.w. Wniebowzięcia NMP Kościół par. p.w. Przenajśw. Trójcy
4. GDAŃSK-OLIWA Oliwa Gdańsk Gdańsk Nowy Staw Nowy Dwór	Katedra Bazylika Mariacka Kościół na wzgórzu św. Wojciecha Kościół par. św. Mateusza Kościół par. Przemienienia Pańskiego
5. GNIEZNO Gniezno Trzemeszno Kruszwica Bydgoszcz — Fara	Archikatedra Prymasowska Bazylika Bazylika — Kolegiata Matki (Bożej) Pięknej Miłości
6. GORZÓW WLKP. Rokitno Gościkowo Paradyż Otyń Wysoka Cerkiew	Kościół parafialny Seminarium Kościół parafialny Kościół parafialny

Diecezja i miejscowość	Kościół
7. KATOWICE	
Katowice	Katedra
Piekary	Kościół NMP
Pszów	Kościół NMP
Lubecko	Kościół NMP
Skoczów	Kościół bł. Jana Sarkandra
8. KIELCE	
Kielce	Bazylika katedralna
Miechów	Kościół Grobu Pańskiego
Piotrkowice	Sanktuarium Matki Bożej
Wiślica	Sanktuarium Matki Bożej
Włoszczowa	Sanktuarium Matki Bożej
9. KOSZALIN	
Koszalin	Katedra
	Kościół NMP
Kołobrzeg	Konkatedra
	Kościół NMP
Skrzatusz	Kościół parafialny — Sanktuarium
	Matki Bożej Bolesnej
Słupsk	Kościół par. Matki Bożej
	Różańcowej (z obrazem Matki Bożej
	Nieustającej Pomocy)
10. KRAKÓW	
Kraków	Katedra na Wawelu
Kraków	Bazylika Mariacka
Mogiła	Sanktuarium Krzyża Św.
Ludźmierz	Sanktuarium Maryjne
Kalwaria	Sanktuarium Krzyża Św.
	i Maryjne
Myślenice	Sanktuarium Maryjne
Rychwałd	Sanktuarium Maryjne
Oświęcim	Cela bł. Maksymiliana Kolbego
11. LUBACZÓW	
Cewków	Cudowny obraz P. Jezusa
	Miłos. z parafii Kozłów
Łukawiec	Cudowny obraz M. Bożej
	Niep. Poczętej

12. LUBLIN

Lublin	Katedra
Lublin	Kościół Dominikański ze względu na relikwie Krzyża Świętego
Zamość	Kolegiata
Chelm	Kościół Mariacki
Krasnobród	Kościół parafialny

13. LOMŻA

Lomża	Katedra
Sejny	Kolegiata
Ostrołęka	Klasztor
Wysokie Maz.	Kościół parafialny
Szczuczyn	Kościół parafialny

14. ŁÓDŹ

Łódź	Katedra
Łask	Kościół parafialny
Piotrków Trybunalski	Fara
Tomaszów Maz.	Kościół św. Antoniego
Łęczyca	Kościół św. Andrzeja — parafialny

15. OLSZTYN

Olsztyn	Współkatedra św. Jakuba
Frombork	Bazylika katedralna
Gietrzwałd	Bazylika Narodzenia NMP
Święta Lipka	Kościół Nawiedzenia NMP
Elbląg	Kościół św. Mikołaja
Węgorzewo	Kościół św. Piotra i Pawła

16. OPOLE

Opole	Katedra p.w. św. Krzyża
Nysa	Kościół p.w. św. Jakuba (niegdyś katedra)
Góra Chelmowa	Kościół św. Anny
Olesno	Kościół pielgrzymkowy św. Anny
Racibórz	Kościół Matki Bożej
Zbrosławice	Kościół Wniebowzięcia M. Bożej
Nysa-Złotogłowice	Kościół pątniczy Matki Bożej

Diecezja i miejscowość	Kościół
<p>17. PELPLIN</p> <p>Pelplin Toruń Nowe Miasto n. Drwęcą Gdynia Wejherowo</p>	<p>Bazylika Katedralna Bazylika św. Jana Bazylika św. Tomasza Bazylika Najśw. Serca P. Jezusa Kościół OO. Franciszkanów (kościół największych odpustów maryjnych)</p>
<p>18. PŁOCK</p> <p>Płock Skepe Czerwińsk Pułtusk</p>	<p>Katedra Figura NMP koronowana Bazylika — obraz NMP koronowany Kolegiata</p>
<p>19. POZNAŃ</p> <p>Poznań Święta Góra — Gostyń Ostrów Wlkp. Czarnków Kępno Leszno</p>	<p>Bazylika Archikatedralna Sanktuarium Maryjne Kościół św. Stanisława bpa Kościół parafialny Kościół parafialny Fara</p>
<p>20. PRZEMYŚL</p> <p>Przemysł Kalwaria Paclawska Leżajsk Hyżne, pow. Rzeszów Borek Stary, pow. Rzeszów Dębowiec, pow. Jasło Stara Wieś, pow. Brzozów Jasień k. Ustrzyk Dolnych Tarnobrzeg Tarnowiec, pow. Jasło Tuligłowy, pow. Jarosław Jarosław</p>	<p>Katedra Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny OO. Dominikanie</p>
<p>21. SANDOMIERZ</p> <p>Sandomierz Radom</p>	<p>Bazylika Katedralna Kościół par. Opieki NMP</p>

Diecezja i miejscowość	Kościół
Studzianna Salisławice Wysokie Koło Błotnica Góra Św. Krzyża Wielka Wola	Sanktuarium NMP Studziannej Sanktuarium NMP Sanktuarium NMP Sanktuarium NMP Sanktuarium Sanktuarium P. Jezusa Miłos.
22. SIEDLCE	
Siedlce Kodeń n. Bugiem Leśna Podlaska Janów Podlaski Prostyń	Katedra Bazylika Maryjna Kościół — Sanktuarium NMP Kolegiata Kościół parafialny (szczególna część ku Trójcy Przen.)
23. SZCZECIN-KAMIEŃ	
Szczecin Kamień Pyrzyce Stargard	Katedra św. Jakuba Konkatedra św. Jana Chrzcic. Kościół parafialny Kościół Królowej świata
24. TARNÓW	
Tarnów Bochnia Gorlice Limanowa Odporyszów Nowy Sącz Tuchów Zawada k. Dębicy	Bazylika Katedralna Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny Kościół parafialny (Przemienienia) Klasztor (parafialny) Kościół parafialny
25. WARSZAWA	
Warszawa Łowicz Niepokalanów	Katedra św. Jana Kolegiata Sanktuarium Maryjne
26. WŁOCŁAWEK	
Włocławek Kalisz	Katedra Kolegiata św. Józefa (Sanktuarium)

Diecezja i miejscowość	Kościół
Charłupia Mała Konin	Kościół parafialny (Sanktuarium Maryjne) Kościół (w budowie) ku czci bł. Maksymiliana Kolbe oraz kaplica przy kościele.
27. WROCLAW	
Wrocław Bardo Śl. Krzeszów Trzebnica Twardogóra Wambierzyce	Katedra Sanktuarium p.w. Nawiedzenia NMP Kościół p.w. Wniebowzięcia NMP Bazylika p.w. SS. Bartłomieja i Jadwigi Kościół p.w. NMP Wspomożenia Wiernych Bazylika p.w. Nawiedzenia NMP

27

Warszawa dn. 11 listopada 1973 r.
N. 3057/73/P.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI

Sekretariat Prymasa Polski niniejszym podaje do wiadomości, że Ojciec Św. Paweł VI, przychylając się do prośby J. Em. Ks. Kardynała Bolesława Kominka, Metropolity Wrocławskiego, powołał do godności biskupiej Ks. Prałata Dr Józefa Marka, Wikariusza Generalnego, i ustanowił go Biskupem Pomocniczym Arcybiskupa Wrocławskiego.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI

Sekretariat Prymasa Polski niniejszym podaje do wiadomości, że Ojciec Św. Paweł VI powołał do godności biskupiej Ks. Pawła Sochę, profesora Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Gorzowskiej w Paradyżu (Gościkowie) i ustanowił Go biskupem pomocniczym Ordynariusza Gorzowskiego.

Warszawa, 21 listopada 1973 r.

Warszawa, dn. 12 grudnia 1973 r.
ul. Miodowa 17.

N. 3196/73/P.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI

Ojciec Św. Paweł VI, przychylając się do prośby J. E. Ks. Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, Metropolity Poznańskiego, powołał do godności biskupiej Ks. Prałata mgr Mariana Przykuckiego i ustanowił go Biskupem Pomocniczym Arcybiskupa Poznańskiego.

Warszawa, dn. 4 stycznia 1974 r.
N. 8/74/P.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI

Sekretariat Prymasa Polski podaje do wiadomości, że Ojciec Św. Paweł VI powołał do godności biskupiej Ks. Prałata Mariana Rechowicza, Wikariusza Kapitulnego w Lubaczowie, byłego Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Warszawa, dn. 4 lutego 1974 r.
N. 264/74/P.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI

Ojciec Św. Paweł VI, przychylając się do prośby Biskupa Jerzego Stroby, Ordynariusza Diecezji Szczecińsko-Kamińskiej, powołał do godności biskupiej Ks. Jana Gałęckiego, Proboszcza w Stargardzie Szczecińskim i ustanowił go Biskupem Pomocniczym Biskupa Jerzego Stroby.

Warszawa, dn. 25 marca 1974 r.
N. 693/74/P.

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI

Przychylając się do prośby J. E. Ks. Biskupa Ignacego Jeża, Ordynariusza Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Ojciec Św. Paweł VI powołał do godności biskupiej Ks. Tadeusza Werno, Proboszcza parafii Świdwin i ustanowił go Biskupem Pomocniczym Biskupa Jeża.

Ks. dr H. Goździewicz
Sekretarz Prymasa Polski

WIELKOPOSTNY LIST PASTERSKI BISKUPA SIEDLECKIEGO

Drodzy Bracia w Kapłaństwie,
Umiłowani w Panu Diecezjanie!

Uplywa już drugi miesiąc od chwili otwarcia Roku Świętego w Polsce i w naszej Diecezji. Wchodzimy w okres Wielkiego Postu, którego zadaniem jest przygotowanie nas do godnego obchodu pamiątki Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana naszego Jezusa Chrystusa. Okres Wielkiego Postu jest czasem wejścia w siebie i oceny swego życia, zerwania z grzechem, postanowienia poprawy i odprawienia sakramentalnej pokuty. W bieżącym roku, w którym przeżywamy Wielki Jubileusz — Rok Święty — winniśmy bardziej głęboko i gorąco przejąć się duchem wielkopostnej pokuty. Ten bowiem czas, z woli Papieża, jeszcze wyraźniej stawia przed nami zadania duchowej i wewnętrznej odnowy oraz trwałego pojednania z Bogiem i bliźnimi.

Zagadnienie odnowy, polegającej na odmianie życia, jest tak dawne jak człowiek, a specjalnie jak chrześcijaństwo. Przecież Pan Jezus, wędrując od miasta do miasta, po wioskach i osadach niezmordowanie wołał: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię“ (Mk 1, 15). Przy każdej okazji podkreślał Zbawiciel konieczność zerwania z grzechem i rozpoczęcia nowego życia, życia z Bogiem. Na wiadomość o tragedii pomordowanych Galilejczyków powiedział słuchaczom: „Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie“ (Łk 13, 2—3).

Ile razy odpuszczał grzechy, tylekroć ostrzegał przed powrotem do nieprawości. Człowiekowi, którego uleczył z niemocy trwającej 38 lat, powiedział: „Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz już więcej, aby ci się co gorszego nie przydarzyło“ (J 5, 14). Podobnie upomniał kobietę, której odpuścił grzechy: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz!“ (J 8, 11).

Apostołowie, wypełniając zapowiedź Chrystusa wyrażoną w dniu Zmartwychwstania, że w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom (por. Łk 24, 47), od dnia Zesłania Ducha Świętego ciągle nawoływali: „Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa“ (por. Dz 2, 38).

To wołanie powtarzało się w Kościele Chrystusowym poprzez wieki. Rozlega się ono i dziś, spotęgowane atmosferą Roku Świętego, do przeżywania którego zachęca cały Lud Boży następca św. Piotra, Papież Paweł VI. Orędzie papieskie podjęli wszyscy biskupi na całym

głobie ziemskim. Również ja, Wasz biskup, jeden z następców apostołskich, zwracam się do Ciebie, Ludu Boży Diecezji Siedleckiej, z pokornym lecz usilnym naleganiem: Dziś, gdy przekazujemy Wam Orędzie Zastępcy Chrystusa, nie zatwardzajcie serc Waszych! „Odnowicie się duchem umysłu waszego i przyobleczcie się w nowego człowieka, który według Boga stworzony jest w sprawiedliwości i świętości prawdy“ (por. Ef 4, 23—24).

Rok Święty jest wyjątkowym wydarzeniem. Zauważmy, jak Papież podkreśla jego znaczenie: „Zwróćcie uwagę, że zbliża się okres, chwila naprawdę łaskawa. Jest to może chwila, która zadecyduje o losach naszej wieczności, chwila najwyższej odpowiedzialności. Jest to chwila największego szczęścia, jeżeli będziemy umieli ją wykorzystać — i największej tragedii, jeżeli przypadkiem przejdzie ona niezauważona przez nas, albo znajdzie nas zamkniętych na jej głos“ (10. XI. 1973 r.).

Z pewnością zapytacie: „Cóż tedy mamy robić?“

Przed wszystkim „na serio“, w duchu wiary, potraktujmy wezwania Papieża do nawrócenia się oraz pojednania z Bogiem i bliźnimi.

Następnie dokonajmy choćby krótkiego, ale rzetelnego przeglądu spraw, które dzisiaj mogą niepokoić Boga, w nas samych i w naszych bliźnich. Zastanówmy się również nad tym, w jaki sposób możemy to naprawić, aby znowu stanąć na drodze wiodącej do Ojca niebieskiego.

Najbardziej rażącą wadą naszych czasów jest lekceważenie Boga i Jego praw. Człowiek dzisiejszy zarówno niewierzący, jak i, co gorsza, przyznający się do Boga, nadużywa swojej wolnej woli i Bożej cierpliwości, nie bacząc na ostrzeżenie św. Pawła: „A może gardzisz bogactwem dobroci, cierpliwości, wielkoduszności Boga, nie chcąc wiedzieć, że dobroć Jego chce cię przywieść do nawrócenia“ (por. Rz 2, 4). Taka postawa prowadzi do zuchwałego deptania Przykazań Bożych, do lekceważenia Jego prawa moralnego, na zasadzie prostego tylko sformułowania: „Wszyscy dziś tak robią“.

Człowiek współczesny, nawet chrześcijanin zapomina o życiu duchowym, o kulturze ducha, o sprawach zbawienia, pochłonięty pragmatyzmem używania i nadużywania dóbr ziemskich; nawet wierzący zapomina o słowach Pana Jezusa: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?“ (Mt 16, 26).

Mając osłabioną wiarę w życie wieczne, w zmartwychwstanie ciała, w spotkanie z Chrystusem-Sędzią, kierujemy się łatwo zasadą: „Jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy“ (por. 1 Kor 15, 32b). Dlatego i wśród chrześcijan spotykamy plagę pijaństwa, nieczystości, narkomanii — nikotynizmu — braku miłości wzajemnej oraz łamania najświętszych

przysięg. Stąd często nie widać różnicy w postępowaniu niewierzących i wierzących.

Przykro również patrzeć na to, że pokolenie dorosłych nie chce czuć się odpowiedzialnym za przykład dawany młodzieży i dzieciom. Często nawet beztrudnie gorszy je, nie zwracając uwagi na bardzo surowe ostrzeżenie Chrystusa: „Kto by się stał powodem grzechów dla jednego z tych małych, którzy wierzą we mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza. Biada światu z powodu zgorszeń“ (Mt 18, 6, 7).

Być może, że sumienie nie wyrzuca nam wyraźnych czynów gorszących, chociaż i tych nie brakuje, ale zauważmy, jak wiele mamy przypadków zaniedbywania dobrego przykładu, braku troski o duchowe i religijne potrzeby młodego pokolenia. Wprawdzie dobrą jest rzeczą, że wielu rodziców katolickich troszczy się o zdrowie fizyczne, o wykształcenie, o przygotowanie do życia społecznego i towarzyskiego swoich dzieci, o znajomość języków itp., a jakże niestety mało, albo wcale, nie obchodzi ich szlachetność charakteru, dobre obyczaje, uczciwość, rzetelność, życie po Bożemu tych dzieci. Należy tu koniecznie wspomnieć również o niezgodnym z prawem Bożym życiu małżeńskim, o nienarodzonych. Bóg jeden zna to jak wszystko inne i kiedyś sprawiedliwie osądzi.

Wielu zaś młodych ludzi, którzy przynajmą się do Chrystusa, zapomina o swoim młodzieńczym idealizmie, o przynależności do Zbawiciela i przyjaźni z Nim, a ulegając jakiejś przewrotnej modzie, naśladuje najgorsze wzory i postawy kolegów i koleżanek, żyjąc niemoralnie, marnując zarobki i zdrowie, nadużywając alkoholu i nikotyny.

Przynajemy się wprawdzie do Boga, ale nie pamiętamy, że Pan Jezus stanowczo wyrokuje: „Nie każdy, który mi mówi: »Panie, Panie«, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto wypełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie“ (Mt 7, 21).

To jest bardzo niekompletny obraz naszego moralnego niedostatku i naszej duchowej nędzy. Sami nie mamy rady wyrwać się z tego nieszczęścia. Razem jednak ze św. Pawłem stwierdzamy, że wybawi nas: „Łaska Boża przez Jezusa Chrystusa Pana naszego“ (Rz 7, 25). Łaska Roku Świętego, która jednak wymaga naszej współpracy i naszego ofiarnego wysiłku.

Najważniejszym zadaniem dla nas, w bieżącym Roku, jest odnowienie postawy wobec Boga — Stwórcy, Pana i Ojca, w oparciu o naukę Zbawiciela, którą musimy z głęboką wiarą poznawać dokładniej, pomni na Jego słowa: „A to jest życie wieczne, aby poznali Ciebie, jedynego, prawdziwego Boga oraz tego, którego posłałeś Jezusa Chrystusa“ (J 17, 3). Dlatego trzeba nam wziąć do ręki Pismo św. i wytrwale, systematycznie czytać; trzeba nam interesować się wykładami z religii oraz lekturą ksiązek religijnych.

Rozważanie nauki Pana Jezusa i zastanawianie się nad życiem ludzkim ukaże nam Prawo Boże, Przykazania i rady ewangeliczne jako wielkie błogosławieństwo, mądrość życiową oraz zabezpieczenie pokoju, wielkości i szlachetności człowieka na ziemi, a nadzieję chwały i szczęścia w wieczności. W tym świetle grzech straci swój fascynujący, pociągający urok i czar, jako nie tylko obraza Boża, ale również wielka krzywda i pomniejszenie grzeszącego już tutaj na ziemi.

Musimy tedy modlić się o światło i pomoc Ducha Świętego, abyśmy wszyscy, nawet najmniej gorliwi nie stracili błogosławionej łaski i okazji Roku Świętego. Zwracam się zatem szczególnie do Was, Chorzy i Starzy Diecezjanie, byście zechcieli Wasze cierpienia i krzyże złączyć z cierpieniem Chrystusa i wypraszać dla wszystkich potrzebne łaski i błogosławieństwo Boże. Wszyscy zaś inni: Rodzice, Droga Młodzieży, Kochane Dzieci, w tej samej intencji podejmiemy dobrowolne umartwienia w zakresie zabaw, filmów, telewizji, a zwłaszcza używania alkoholu i nikotyny przez całkowitą abstynencję w Roku Świętym. Jednocześnie zaś jak najbardziej rzetelnie spełniamy nasze chrześcijańskie obowiązki wobec Boga: modlitwy, uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. itd. Niech zakwitnie wzajemna życzliwość, która zjedna nam przychyłność nieba.

Wreszcie weźmiemy także żywy udział w nabożeństwach i naukach przygotowawczych do otrzymania odpustu jubileuszowego, tym bardziej, że korzystając z pozwolenia Ojca Św. zmniejszamy Wam Drody Diecezjanie trudy dalekiej pielgrzymki, na pielgrzymkę do kościoła parafialnego, w dniu, w którym przybędzie do Was któryś z nas, biskupów. Starannie przygotowujemy się do Sakramentu Pojednania i dobrze odprawmy swoją spowiedź.

W naszych katolickich rodzinach zaprowadźmy wreszcie zwyczaj wspólnego, rodzinnego, pacierza codziennie wieczorem. Wszyscy, indywidualnie czy całą rodziną, każdego dnia, odmówmy dziesiątek różańca świętego. Oddajmy się Matce Najświętszej, jako Jej pomocnicy w dziele zbawienia siebie i bliźnich. Rodzice katolicycy wypełnijcie rzetelnie obowiązek troski o katechizację dzieci w punktach i w rodzinach Waszych, chętnie spieszcie na konferencje dla Was przeznaczone i strzeżcie Waszych dzieci.

Przekazując to Waszym dobrym, wierzącym sercom, powagą posłannictwa biskupiego, modłę się z pokorą o przyjęcie przez Was, a na wykonanie z serca błogosławie: w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Siedlce, święto Ofiarowania Pana naszego Jezusa Chrystusa.

† Jan Mazur bp
Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Zarządzenie: Powyższy List należy odczytać, w miarę możliwości w niedzielę 24 lutego br. na wszystkich Mszach św. lub w I niedzielę W. Postu.

† W. Skomorucha bp
Wikariusz Generalny

29

INSTRUKCJA DOTYCZĄCA PARAFIALNEJ UROCZYŚTOŚCI JUBILEUSZU ROKU ŚWIĘTEGO W DIECEZJI SIEDLECKIEJ CZYLI PODLASKIEJ

Celem odpowiedniego przygotowania wiernych do parafialnej uroczystości jubileuszowej, będącej centralnym punktem obchodów Roku Świętego, należy wykonać, co następuje:

A. DALSZE PRZYGOTOWANIE

1. Głosić przez kilka niedziel poprzedzających rekolekcje wielkopostne, czy nabożeństwo czterdziestogodzinne, czy misje połączone z Jubileuszem lub Triduum Roku Świętego, kazania zmierzające do przygotowania duchowego parafian do tej uroczystości.

2. Podać przez szereg niedziel poprzedzających ogłoszenia o celu i zadaniach Roku Świętego, uroczyste obchodzonego w parafii i o terminie przyjazdu Księdza Biskupa oraz zachęcić do modlitwy osobistej i wspólnej w tej intencji.

3. Zrobić spotkanie ze wszystkimi grupami i zespołami laikatu (kółka różańcowe, bractwa, lektorzy, ministranci), aby modlitwą, umartwieniem, ofiarą duchową włączyły się do przygotowania uroczystości.

4. Odwiedzić chorych i osamotnionych przekazując im wielkopostne myśli rekolekcyjne i prosząc ich, aby modlitwą, ofiarą i cierpieniem włączyli się w owocne przeżywanie Roku Świętego. Chorych informujemy także o dacie uroczystości parafialnej Roku Świętego i zachęcamy, by według dekretu Św. Penitencjarii jednoczyli się duchowo z obecnymi w świątyni w celu zyskania odpustu zupełnego. Warunki jego uzyskania zostały już podane w programie duszpasterskim.

5. W katechezie szkolnej i pozaszkolnej uwzględnić dalsze i bliższe przygotowanie do Jubileuszu parafialnego.

6. Miesięczne spotkanie z rodzicami poświęcić zadaniom, jakie mają z racji Roku Świętego i obecnej sytuacji na terenie katechizacji.

7. Bierzmowanie możliwe jest dopiero od IV niedzieli Wielkiego Postu (24. III. 74 r.), do którego przygotowanie musi trwać przynajmniej jeden miesiąc (objąć około 15 katechez). Zawiadomić należy Kurię Diecezjalną o bierzmowaniu, aby referenci mogli wyznaczyć

termin egzaminu poprzedzającego dopuszczenie do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Konieczne spotkanie z rodzicami bierzmowanych i świadkami bierzmowania.

8. Misje, rekolekcje, nabożeństwo czterdziestogodzinne, stanowiące przygotowanie do Jubileuszu Roku Świętego, winny uwzględniać problematykę podaną przez Referat Duszpasterski.

9. Tridua przygotowujące parafię do uroczystości jubileuszowej winny nie tylko uwzględniać tematykę kazań już podaną, ale powinny być zróżnicowane stanowo, to znaczy ukierunkowane dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Każdego dnia poszczególne grupy powinny brać udział w swojej Mszy św. i słuchać nauk oraz korzystać ze spowiedzi św. bez pośpiechu.

10. Przecwiczyć znane pieśni i nauczyć nowych oraz przypomnieć wyznanie wiary i odnowienie przyrzeczeń chrztu i bierzmowania.

B. BLIŻSZE PRZYGOTOWANIE

1. Religijna dekoracja świątyni.

2. Dyspozycja duchowa duszpasterzy i wiernych do uzyskania łask Roku Świętego.

C. PRZEBIEG PARAFIALNEGO NABOŻEŃSTWA JUBILEUSZOWEGO

I. Procesja na wejście. Łączyć ją z powitaniem liturgicznym Księdza Biskupa — Dostojnego Celebransa przy drzwiach kościoła (ucalowanie pacyfikału, zasypanie kadzidła i pokropienie wodą święconą wiernych).

Wejście procesjonalne: turyferarz, za nim ministrant z krzyżem pomiędzy akolitami, lektor z książką, diakon z Ewangelią, ministranci, księży, ks. proboszcz z Aktem oddania NMP przywiezionym z Jasnej Góry i Ks. Biskup. Przy śpiewie pieśni na wejście wszyscy przechodzą do ołtarza. Tutaj Ks. Biskup chwilę się modli, a ks. proboszcz składa Akt na przygotowanym do tego miejscu. Potem następuje krótkie powitanie Ojca Diecezji i delegata Ojca Św. przez ks. proboszcza. Po powitaniu, śpiew odpowiedniej pieśni, a Ks. Biskup ubiera się w szaty do Mszy św. Ks. Biskup całuje ołtarz, okadza, pozdrowia wiernych i wprowadza ich w liturgię Mszy św. (uroczystości jubileuszowej). Mszę św. jubileuszową odprawia się według formularza wcześniej z Księdzem Biskupem uzgodnionego, to znaczy w dni w oktawie Wielkanocy i Bożego Narodzenia, w niedziele w oktawie Bożego Narodzenia i w ciągu roku, w święta (festa) i dni powszednie W. Postu, z okazji uroczystości jubileuszowej Roku Świętego w parafii, na mocy zezwolenia Księdza Biskupa Ordynariusza, wolno użyć okolicznościowego formularza Mszy św. wotywniej „ad diversa“.

W uroczystości i w niedziele Adwentu i W. Postu bierze się formularz Mszy św. zgodnie z rubrycelą. Kolor szat liturgicznych dozwolony jest biały (złoty). Jeżeli używa się wotywnego formularza mszalnego, czytania należy brać z zestawu niżej podanego.

II. Jeżeli możliwe — procesja z Ewangelią, (tam, gdzie jest miejsce przy ołtarzu i pulpicie) diakon po zasypaniu kadzidła i otrzymaniu błogosławieństwa od Ks. Biskupa, poprzedzony przez turyferarza i akolitów udaje się do pulpitu w czasie śpiewu Alleluja. Jeżeli brak diakona, Ewangelię czyta jeden z obecnych kapłanów.

Po kazaniu Ks. Biskupa następuje wyznanie wiary i odnowienie przyrzeczeń chrztu i bierzmowania. W czasie wyznania wiary wszyscy stoją. Opuszcza się mszalne „Wierzę“ i modlitwę wiernych.

III. Procesja z darami. W procesji tej można przynieść oprócz chleba i wina do sprawowania Eucharystii także dary dla biednych, ewentualnie dary symboliczne, np. krzyż, otwartą księgę Pisma św. niesioną przez rodziców, młodzież, dzieci. Wtedy dar chleba i wina do Mszy św. niesie się i podaje na końcu. Procesjonalne przyniesienie darów może odbyć się np. z zakrystii drogą dłuższą, czy też od drzwi kościoła, gdzie na stoliku dary te będą przygotowane. Dary ofiarne odbiera celebrans, podaje komuś z asysty, który zanosi je na odpowiednie miejsce. Wówczas wykonuje się śpiew dłuższej pieśni lub psalmu. Gdy zachodzi potrzeba, przed przystąpieniem do ołtarza celebrans myje ręce.

NB. Zachęcamy wiernych do udziału w uroczystości w strojach ludowych, a przynajmniej winni w nich być biorący udział w procesji z darami.

IV. Komunia św. generalna. Wszyscy obecni w kościele przyjmują Chrystusa do swego serca. W czasie i po Komunii św. należy śpiewać zawsze pieśni eucharystyczne i wielbiące Pana, np. „Dziękujemy Ci, Ojczy nasz...“, „Chwała i dziękczynienie...“, „Twoja cześć, chwała...“ itp.

Po Komunii św. odczytanie przez celebransa modlitwy Roku Świętego.

Na zakończenie Mszy św. Ks. Biskup udziela uroczystego błogosławieństwa. Może się ono odbyć według załączonej formuły i wtedy wierni na poszczególne trzykrotne wezwanie odpowiadają: Amen.

Jako pieśń końcową wszyscy śpiewają: „Magnificat...“ — „Uwielbiaj duszo...“.

30

REKOLEKCJE DLA KAPŁANÓW

W Seminarium Duchownym w Siedlcach odbędą się rekolekcje dla kapłanów w trzech seriach:

Pierwsza seria: od 16 do 19 kwietnia 1974 r.
Początek rekolekcji: 16 kwietnia, o godz. 20.00.
Zakończenie — 19 kwietnia, o godz. 16.00.

Druga seria: od 24 do 27 czerwca 1974 r.
Początek rekolekcji: 24 czerwca o godz. 20.00.
Zakończenie: 27 czerwca o godz. 16.00.

Na powyższy termin zaproszeni są następujący kapłani:

Abramczuk Jan	Góralczuk Sergiusz
Andruszczak Ryszard	Grochowski Stanisław
Anioł Marian	Gazda Mieczysław
Bloch Józef	Hołuj Waław
Bogusz Jan	Hołoweńko Henryk
Borkowski Julian	Iwańczuk Bernard
Bodziak Władysław	Jaroszewicz Waław
Bubela Antoni	Jędrych Jan
Buczek Adam	Jóźwik Julian
Burkat Wojciech	Kapłan Jan
Burzec Stanisław	Kulik Tadeusz
Byczyński Stanisław	Kobyliński Witold
Chaciński Mieczysław	Kot Aleksander
Chojniak Lucjan	Krzywiec Bolesław
Choromański Marian	Kuć Władysław
Chaber Zbigniew	Kurowski Jan (senior)
Cabaj Bagdan	Korniluk Marian
Czarnocki Tadeusz	Kusyk Konstanty
Derecki Czesław	Komar Kazimierz
Domański Stanisław	Liwak Jan
Dudka Franciszek	Lipniacki Mieczysław
Dziedzic Jan	Lubik Mirosław
Dzyr Stanisław	Mazur Jan
Dzięga Tadeusz	Mazurek Czesław
Drozdek Henryk	Marczuk Mieczysław
Falkowski Stanisław	Matyska Eugeniusz
Fręchowicz Tadeusz	Markowski Stanisław
Fatyga Tadeusz	Moczulski Eugeniusz
Gajowniczek Waław	Maciejewski Zbigniew
Gałecki Stanisław	Newiatowski Waław
Głowacki Mieczysław	Nowak Kazimierz
Gogłozza Jan	Nasiłowski Kazimierz
Grądzki Józef	Osiński Tadeusz
Grzymała Mieczysław	Patejuk Stefan
	Pawluczuk Stanisław

Pieniak Waclaw
Piskozub Piotr
Połoński Tadeusz
Popielowski Piotr
Proczek Wladyslaw
Pyziołek Józef
Raboszuk Jan
Rachoń Stanisław
Rokita Feliks
Ryciak Tadeusz
Ryder Leon
Ryszkowski Stanisław
Saciłowski Bronisław
Sadowski Edmund
Sidor Józef
Sitkowski Marian
Skolimowski Edward
Skorodiuk Józef
Socha Jan
Samulak Jerzy
Sopyła Wiktor
Stańczuk Kazimierz
Sacharski Stefan
Stefaniak Edward

Syczewski Eugeniusz
Sydor Leon
Szajda Józef
Szczepańczuk Zbigniew
Sawczuk Roman
Tkacz Stanisław
Traczuk Stefan
Utykański Henryk
Wałachowski Stanisław
Waszczuk Bernard
Wałuszko Edmund
Wetoszka Henryk
Wierzchowski Michał
Wielgosz Henryk
Wiackiewicz Józef
Wlazlacki Adolf
Wnuk Józef
Wojtkowicz Tadeusz
Woroszyło Antoni
Zalewski Eugeniusz
Zalewski Marian
Zapadka Franciszek
Zbieć Marian
Żelisko Kazimierz

Trzecia seria: od 26 do 29 sierpnia 1974 r.

Początek rekolekcji: 26 sierpnia o godzinie 20.00.

Zakończenie: 29 sierpnia o godzinie 16.00.

Na powyższy termin zaproszeni są następujący kapłani:

Aleksandrowicz Piotr
Andrzejuk Czesław
Andrusiuk Jan
Brzozowski Aleksander
Bujalski Józef
Bujno Marian
Burczaniuk Piotr
Bubel Mieczysław
Borkowski Jan
Bujnik Henryk
Ceptowski Stefan
Ciok Zdzisław
Chmielewski Józef
Chlebek Jan

Ciołek Czesław
Czarkowski Kazimierz
Caruk Tadeusz
Cep Jan
Domański Zdzisław
Domański Michał
Drabarek Michał
Demiańczuk Henryk
Frańczuk Józef (senior)
Frączek Jan
Gołębicki Edward
Głowacki Wiesław
Grodowski Stanisław
Gromek Bronisław

Guzewski Józef
Górski Dominik
Gontarz Władysław
Hołda Franciszek
Jakubik Jan
Jaltuszyk Stanisław
Jasiński Bolesław
Jurzysta Edward
Jedliński Jan
Kania Michał
Karwowski Stanisław
Karwowski Stefan
Kazimierczak Stanisław
Konopiaty Jan
Kornas Stefan
Kowalski Piotr
Krawczyk Marian
Krzyżanowski Ładysław
Kurdziałek Edward
Kurek Jan
Kendracki Henryk
Klimczak Stanisław
Kuś Marian
Karwowski Tadeusz
Latosi Zbigniew
Lech Marian
Leśniewski Feliks
Leszczyński Franciszek
Lewczuk Stanisław
Liszewski Henryk (iunior)
Lupież Stanisław
Michaluk Józef
Maksymowicz Stanisław
Maciąg Adolf
Matwiejuk Kazimierz
Michalczyk Romuald
Milanowski Jan
Miszczuk Józef
Michalik Wiesław
Mironiuk Józef
Miszczak Kazimierz
Moniuszko Józef
Mućka Stanisław

Musiej Kazimierz
Myrcha Marian
Nojszewski Jan
Norwa Antoni
Nicpoń Ryszard
Olszewski Andrzej
Olszewski Stanisław
Oldakowski Franciszek
Piętka Stefan
Piotrowski Marian
Płudowski Wincenty
Podstawka Marian
Pogorzelski Wojciech
Potapczuk Janusz
Prejzner Wiktor
Proniewicz Wiesław
Puszkiewicz Józef
Pyrka Marian
Prządka Henryk
Rącz Józef
Rosiński Roman
Romańczuk Mieczysław
Rubaszek Czesław
Ryciak Zygmunt
Rychlik Stanisław
Rola Eugeniusz
Rytel-Tyburcy Marian
Samulak Jan
Siekierko Jan
Sitniczuk Stanisław
Soszyński Antoni
Soszyński Roman
Szajda Stanisław
Szeląg Kazimierz
Strzałkowski Janusz
Sroka Edmund
Stark Józef
Staręga Stanisław
Stolarczyk Jan
Szuciak Mieczysław
Toczyński Jan
Urbańczyk Władysław
Włodarczyk Jan

Wierzejski Henryk
Wróblewski Kazimierz
Wolski Kazimierz

Zabielski Piotr
Żołądek Wiesław

Kapłani, którzy nie zostali zaproszeni do odprawienia rekolekcji w Seminarium Duchownym, stosownie do Statutu Synodalnego 84, 1° obowiązani są do odprawienia rocznych rekolekcji — przez całe trzy dni w jednym z domów zakonnych w diecezji lub poza diecezją i złożenie w Kurii odpowiednich zaświadczeń (ob. Statut Synod. 72, 1°).

† Jan Mazur bp

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

31

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY I INTENCJE MISYJNE NA ROK 1974

- Styczeń* — O rozwój ekumenizmu w wierze, miłości i cierpliwości.
O wzrost współpracy ekumenicznej na misjach.
- Luty* — By chrześcijanie dawali świadectwo miłości Boga i człowieka.
By ustała niesprawiedliwa dyskryminacja.
- Marzec* — O mocne urobienie kleryków w seminariach.
O odpowiednią liczbę kapłanów.
- Kwiecień* — By rodziny tworzyły domową świątynię miłości.
O dialog między chrześcijanami i muzułmanami.
- Maj* — By środki masowego przekazu służyły prawdzie i braterstwu.
By w Trzecim Świecie środki masowego przekazu służyły dobru.
- Czerwiec* — O miłość wiodącą ku wolności przez Serce Boże.
O poznanie Pisma św. w Afryce.
- Lipiec* — O przewyciężenie rozwiązłości przez Jezusową czystość.
O wierne przepowiadanie Ewangelii.
- Sierpień* — By miłość była natchnieniem społeczno-gospodarczego rozwoju.
Za emigrantów i uciekinierów.
- Wrzesień* — By wierzący wprowadzili Boga w świat.
O sprawiedliwe prawodawstwo dla nowych narodów.

- Październik* — By ceniono i podtrzymywano odmawianie różańca świętego.
 O duchowe odnowienie instytucji misyjnych.
- Listopad* — O łączność ze zmarłymi przez dobra duchowe.
 O udział świeckich w dziełach misyjnych.
- Grudzień* — O pokój wsparty na miłości.
 O pokój dla narodów cierpiących niedostatek.

32

PRZYPOMNIENIE NIEKTÓRYCH OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW PRAWA PAŃSTWOWEGO

I. Pracownicy kościelni (organista, kościelny, zakrystian, grabarz, sprzątaczką, praczka itd.) powinni otrzymywać stałe wynagrodzenie miesięczne z kasy kościelnej. Wysokość wynagrodzenia zależy od wielkości parafii i rozmiaru pracy. Minimalne wynagrodzenie za pracę w pełnym wymiarze godzin wynosi 1000 zł. miesięcznie. Wynagrodzenie może jednak być niższe od minimalnego, jeżeli pracownik pracuje nie w pełnym wymiarze godzin.

II. Ubezpieczenie społeczne pracowników kościelnych w ZUS jest obowiązkowe dla wszystkich pracowników (też emerytów i rencistów mających już prawo do świadczeń z ZUS). Ubezpieczenie w ZUS uwalnia parafię od obowiązku świadczenia na rzecz pracownika w razie choroby lub niezdolności do pracy. Wysokość składek wynosi 30% zarobku miesięcznego, a podstawą do obliczania składki jest wysokość miesięcznego zarobku. Składki opłaca kasa parafialna, w ciągu 7 dni od daty wypłaty zarobku (pensji). Na mocy ubezpieczenia pracownik ma prawo do świadczeń leczniczych z ZUS (szpital, lekarstwa, sanatorium itd.), a do dodatków rodzinnych, jeżeli zatrudniony jest w pełnym wymiarze godzin. Zgłoszenie do ZUS powinno nastąpić w 7 dni od przyjęcia do pracy i w tymże terminie zgłoszenie zwolnienia z pracy.

III. Podatek od wynagrodzenia i składkę emerytalną opłaca pracownik, a parafia potrąca podatek od wynagrodzenia łącznie ze składką emerytalną przy wypłacie i przekazuje je razem w ciągu 7 dni od wypłaty i potrącenia do Wydziału Finansowego wraz z zestawieniem.

Świadczenia w naturze poza wynagrodzeniem podlegają doliczeniu do podstawy dla podatku i składki. I tak np. za mieszkania służbowe dla podatku od wynagrodzenia, dolicza się do zarobku 50 zł miesięcznie od izby, a dla składki w ZUS dolicza się wartość czynszową wg stawek czynszowych podanych w tabelach Dz. U. z 1965 r. Nr 35, poz. 224 (około 50 zł. od izby).

IV. Emerytury pracowników kościelnych wypłaca ZUS. Parafia nie ma żadnych obowiązków płacenia emerytur swym byłym pracownikiem. Dla uzyskania emerytury wymagane jest 25 lat pracy dla mężczyzn i 20 lat pracy dla kobiet. Jednak do lat pracy dla emerytury zalicza się tylko okres pracy w wymiarze godzin nie niższym niż połowa czasu pracy (pełen wymiar wynosi 46 godzin pracy tygodniowo).

V. Czas pracy pracowników kościelnych nie jest ściśle normowany; jednak nie może przekraczać 46 godzin tygodniowo, gdyż za nadgodziny są wyższe dopłaty do wynagrodzenia.

Ponieważ kościelny i organista z uwagi na rodzaj ich pracy muszą pracować w niedziele i święta, umowa z nimi powinna zawierać obowiązek takiej pracy z podaniem:

- a) albo, że czas pracy w dniu powszednie wynosi mniej niż 8 godz.
- b) albo, że pracownik w zamian za pracę niedzielą i świąteczną korzysta z dnia wolnego w jednym z dni powszednich po uzgodnieniu z ks. proboszczem.

VI. Urlopy dla organistów i innych pracowników zostały zrównane i wynoszą (Dz. U. 1969, Nr 12, p. 85):

- po 1 roku pracy — 14 dni roboczych,
- po 3 latach pracy — 17 dni roboczych,
- po 6 latach pracy — 20 dni roboczych,
- po 10 latach pracy — 26 dni roboczych.

VII. Na mocy rozporządzenia R. M. z 11. V. 1973 r. (Dz. U. Nr 19. p. 111) jednostki kościelne i zakonne mają obowiązek:

1. dopilnowania, aby pracownicy ich i członkowie rodzin posiadali legitymacje ubezpieczeniowe ZUS,

2. pomagania pracownikom w uzyskaniu legitymacji,

3. dokonywania wpisów do legitymacji ubezpieczeniowych o dacie i sposobie rozwiązania stosunku pracy. Wpis taki winien w szczególności podawać datę rozwiązania oraz czy rozwiązanie nastąpiło:

- a) na podstawie zgodnego porozumienia stron,
- b) bez wypowiedzenia i z jakiej przyczyny,
- c) przez wypowiedzenie i którą ze stron,
- d) wskutek porzucenia pracy przez pracownika, czy też z innych przyczyn (śmierć pracownika, choroba ponad 3 miesiące itd.).

Obowiązek powyższy ciąży na osobach prawnych kościelnych i zakonnych zwalniających pracowników umysłowych i fizycznych (organista, pracownik biurowy, kościelny, grabarz, sprzątaczką, służba domowa, dozorca itd.) od dnia 16. V. 1973 r.

VIII. W myśl przepisów podatkowych wszelkie wydatki na budowę, rozbudowę lub odbudowę jako inwestycje uważane są za wydatki niepotracalne z przychodów kościelnych wpisanych do ksiąg rachun-

kowych parafii. Jednak Minister Finansów na podstawie art. 3 dekr. o zob. pod. (Dz. U. 1950, Nr 49, p. 452) i art. 20 ustawy o pod. doch. (Dz. U. 1972, Nr 53, p. 339) uprawniony jest do uznania kosztów i wydatków powyższych za potrącalne od przychodów w indywidualnym wypadku. Do Min. Fin. (Dys. Podatków i Opłat), Warszawa, ul. Świętokrzyska 12, należy zwrócić się z wnioskiem o zwolnienie parafii budującej i innych parafii w diecezji lub poza diecezją w określonych latach od podatku dochodowego (w zakresie kwot przekazanych na cele budowy).

Powyższy wniosek należy złożyć po uzyskaniu zezwolenia na budowę, z powołaniem się na zezwolenie, lecz przed rozpoczęciem budowy i przed nabywaniem materiałów budowlanych na budowę. Na przekazie kwot do parafii budującej lub na kwicie wystawionym przez parafię winno być zaznaczone: „na budowę kościoła w“

Siedlce, dnia 26 września 1973 r.

Ks. Emil Kodym

NEKROLOGI

33

ŚP. KSIĄDZ KANONIK JAN BAZAK

Dnia 8 czerwca 1973 r. zmarł ks. Jan Benedykt Bazak, przeżywszy lat 64, w kapłaństwie lat 39, od przeszło 12 lat dziekan i proboszcz parafii NMP w Białej Podlaskiej.

Śmierć sama nie była zaskoczeniem, przeczuwał ją i sam zmarły. Nieuleczalna choroba trawiła powoli, ale skutecznie Jego siły. Miał czas przygotować się jak najlepiej na spotkanie ze swoim Panem.

Urodzony 28 lutego 1909 r. w Wodyniach, w roku 1920 wstąpił do Państwowego Gimnazjum im. B. Prusa w Siedlcach i po ośmiu latach solidnej pracy, jako jeden z najlepszych w klasie, otrzymał w 1928 r. świadectwo dojrzałości. W tym samym roku „po poważnym namyśle“, jak sam pisze w swoim życiorysie, zdecydował się pójść do Diecezjalnego Seminarium Duchownego, aby poświęcić się służbie Bożej. Wyświęcony na kapłana 25 lutego 1934 r., był wikariuszem w Przesmykach i w Parysowie, ale już w 1935 roku, na własną prośbę udał się do Warszawy, aby studiować teologię na Uniwersytecie Warszawskim. Przebywał na studiach do 1939 r. i uzyskał stopień magistra w zakresie teologii moralnej. Myślał również o doktoracie, ale wybuch wojny światowej pokrzyżował te plany. Do 1942 r. był wikariuszem w rodzinnej swojej parafii w Zbuczynie.

Dnia 26 sierpnia 1942 roku został powołany do Seminarium Duchownego, na stanowisko profesora teologii moralnej. Pełnił tę fun-

kcję nieprzerwanie przez blisko lat dwadzieścia, do momentu powołania Go na dziekana i proboszcza do Białej Podlaskiej. W tym samym czasie pełnił szereg innych ważnych i odpowiedzialnych funkcji. Ówczesny Ordynariusz śp. Biskup Świrski, szybko dostrzegł w Nim człowieka pracowitego, gorliwego, obdarzonego nieprzeciętnym zmysłem praktycznym. W aktach personalnych Zmarłego, w rozmaitych nominacjach wiele można znaleźć śladów tego uznania.

Dnia 27. XI. 1947 r. powołuje Go Bp Świrski na dyrektora Diecezjalnego Instytutu „Caritas“; pełnił tę funkcję do 1. II. 1950 r., do momentu rozwiązania tej Instytucji. 1 sierpnia tegoż roku został prokuratorem Seminarium, a od 1 września 1957 r. wicerektorem od spraw gospodarczych. Jemu jednocześnie powierzono budowę nowego budynku naszego Seminarium. Za pracę podjętą przy budowie wyraził Mu Ks. Biskup wyjątkową wdzięczność, mimo tego, że trudy te, nie z Jego winy, nie osiągnęły swego rezultatu. Od 1 sierpnia 1960 r. był wikariuszem aktualnym parafii katedralnej, ale krótko. Kiedy bowiem zawałkowała parafia Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej, w poszukiwaniu kandydata na to stanowisko, Jego uznał Biskup za najbardziej odpowiedniego i Jemu tę parafię dziekańską powierzył. Od 1 stycznia 1960 r. do samej śmierci, i jako dziekan i jako proboszcz tej parafii, pracował gorliwie. Zyskał sobie szybko uznanie i wdzięczność u swoich parafian.

Był w dalszym ciągu delegatem do spraw zarządu majątkiem Seminarium, członkiem Rady Administracyjnej, proboszczem konsultorem i przez długie lata sędzią prosynodalnym.

Za ofiarną pracę, w uznaniu zasług, spotkały Go zasłużone wyróżnienia: 24. XII. 1945 r. otrzymał nominację na kanonika (ad instar), 23. IX. 1957 r. powołany został do Kapituły Katedralnej, 5. XI. 1964 r. został tajnym szambelanem J. Św. Ojca Św. Pawła VI.

Ks. Bazak należał niewątpliwie do czołówki naszej Podlaskiej Braci Kapłańskiej. Jego stosunkowo przedwczesna śmierć stała się bolesną stratą. Dali temu wyraz obaj Księża Biskupi, biorąc udział w pogrzebie, który odbył się w Białej Podlaskiej, dnia 12 czerwca 1973 r., w godzinach popołudniowych. Mszę św. odprawił Ks. Biskup Sufragan, a kazanie w czasie Mszy św. wygłosił Ks. Biskup Ordynariusz, podkreślając zasługi Zmarłego. Na pogrzeb przybyło z terenu całej Diecezji przeszło stu pięćdziesięciu księży. Słońce chyliło się ku zachodowi, kiedy z pięknie odnowionej wewnątrz i zewnątrz świątyni wyruszył kondukt żałobny na miejscowy cmentarz grzebalny. Wzdłuż całej, dość odległej trasy, stali w milczeniu zasmuceni mieszkańcy miasta. Na cmentarzu pożegnał jeszcze Zmarłego w imieniu Kapituły Katedralnej, jej dziekan, Ksiądz Biskup Skomoruha, w imieniu kolegów Ks. prałat Brzostowski, a wicedziekan de-

kanatu bialskiego, Ks. Zawistowski podziękował wszystkim za udział w pogrzebie.

Spoczął na bialskim, pięknym cmentarzu, mogiłę Jego pokryły wieńce i kwiaty. Trzeba liczyć, że otaczać ją będą modlitwy serc wdzięcznych. Niech odpoczywa w pokoju!

Ks. Henryk Brzostowski

ŚP. KSIĄDZ KANONIK KONSTANTY SIKORA

Dnia 3 czerwca 1973 r. zmarł w szpitalu w Parczewie Ks. Konstanty Sikora, proboszcz parafii Komarówka Podlaska, kanonik honorowy Kapituły Kolegiaty Janowskiej. Choroba niszczyła jego organizm przez ostatnie lata coraz częstszymi atakami, które chwilowo łagodziła ścisła dieta, odpowiednie leki i środki znieczulające. Znalazłszy się kilka lat temu w Centralnym Szpitalu Kolejowym w Międzylesiu k. Warszawy, po rozpoznaniu choroby, bez operacji wrócił do domu i chyba tylko dzięki niedokonanemu zabiegowi operacyjnemu zawdzięczał przedłużenie swego życia. Ostatnio jednak operacja okazała się nieunikniona, ale prawie razem z nią przyszła świadomość, że życie dobiega końca. I rzeczywiście, po kilkumiesięcznej poprawie nastąpiło gwałtowne pogorszenie, któremu już nie zdołały zapobiec żadne środki, i wreszcie przyszła nieubłagana śmierć.

Ks. Konstanty Sikora urodził się w Talczyńcu, par. Kock, dnia 3 marca 1904 r. Po ukończeniu miejscowej Szkoły Powszechnej i 6 klas Państwowego Gimnazjum w Łukowie wstąpił w 1924 r. do Wyższego Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim, gdzie w dniu 28 czerwca 1931 r. w miejscowej Kolegiacie z rąk Ks. Biskupa H. Przeździeckiego otrzymał święcenia kapłańskie. Przeznaczony początkowo na wikariusza parafii św. Anny w Białej Podlaskiej, na usilną prośbę Ks. Inf. T. Osińskiego, Dziekana i Proboszcza radzyńskiego, został mianowany wikariuszem parafii Radzyń Podlaski, skąd przeniesiony dnia 1. XI. 1935 r. na rektorat filii duszpasterskiej w Rozkopaczewie, pozostaje na tym trudnym stanowisku aż do 1941 r. Zaangażowany w sprawy walki podziemnej z okupantem niemieckim i ścigany przez Gestapo, na własną prośbę przeniesiony zostaje z Rozkopaczewa do Osiecka. Tu pracował najpierw jako wikariusz u boku miejscowego proboszcza, swego kolegi, a następnie jako rezydent. W sierpniu 1944 r. Władza Diecezjalna zaproponowała mu samodzielne probostwo w Wiśniewie, w dekanacie liwskim, którego nie mógł przyjąć ze względu na swój słaby stan zdrowia. W grudniu tegoż roku otrzymuje wikariat w Garwolinie, skąd z dniem 1. IX. 1945 r. zostaje mianowa-

ny na stanowisko wiceproboszcza parafii Komarówka Podlaska, zwanej „Podlaskim Liskowem“, gdzie długoletnim i zasłużonym na niwie pracy społecznej był Ks. Jan Rudnicki. Z jego rąk Ks. Konstanty Sikora przejmuje ster pracy duszpasterskiej, opiekę nad pięknym gotyckim kościołem parafialnym, a także nad kilkoma domami, wzniesionymi przed wojną staraniem w/w Ks. J. Rudnickiego, a po jego śmierci w 1950 r. zostaje proboszczem tej parafii. Na tym stanowisku pozostał aż do śmierci.

Kim był Ks. Konstanty Sikora jako człowiek i kapłan-duszpasterz?

Odnaczał się przede wszystkim niezwykłą pracowitością. Najpierw w Radzynie Podlaskim zorganizował i doprowadził do kwitującego stanu Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, które liczyło ponad 400 członkiń i członków. Jako patron Stowarzyszenia niemal zawsze brał osobiście udział w miesięcznych zebraniach poszczególnych oddziałów. Celem większego ożywienia życia organizacyjnego Stowarzyszenia, a zarazem zachęcenia innych do wstępowania w jego szeregi, często urządzał różne imprezy, jak akademie, przedstawienia, pielgrzymki i wycieczki, a także kursy dokształcające w prowadzeniu gospodarstwa, zasięgiem swym wybiegające daleko poza parafię. Stąd zyskał sobie dużą popularność wśród młodzieży i parafian radzyńskich, ale też i naraził się czynnikiem niechętnym Kościołowi, co było powodem wielu jego kłopotów i trudności.

Prowadząc z polecenia swego proboszcza kancelarię parafialną znalazł Ks. K. Sikora jeszcze czas i siły na nauczanie religii w czterech szkołach wioskowych.

Zasługą jego było uregulowanie spraw gruntowych ziemi parafialnej w Radzynie i wybudowanie Domu Parafialnego.

Nie mniejszą aktywność okazał Ks. K. Sikora w Rozkopaczewie, niedawno przed jego przyjściem powstałej filii duszpasterskiej, gdzie w warunkach pionierskich dwoił się i troił dla stworzenia bazy materialnej tej placówki oraz zabiegał usilnie o dobro duchowe wiernych.

Po przerwie wojennej podejmuje z nowym zapałem pracę duszpasterską, najpierw za życia jeszcze Ks. Jana Rudnickiego, a następnie samodzielnie, w Komarówce Podlaskiej, gdzie odrestaurował kościół parafialny, zabezpieczył jego wieżę, zmienił całkowicie dach, uporządkował całe otoczenie kościoła, które obecnie ujmuje każdego swoim estetycznym wyglądem, odremontował plebanię i budynki gospodarcze obok plebanii, jak też inne budynki i domy, wzniesione staraniem Ks. J. Rudnickiego, a będące w posiadaniu lub użytkowaniu miejscowych instytucji świeckich i osób prywatnych. Dzięki tym pracom i staraniom, które wymagały dużo wysiłku i kosztów, Ks. K. Sikora okazał się godnym następcą Ks. J. Rudnickiego, „podlaskiego Ks. Blizińskiego“.

Mając na uwadze szczególną potrzebę nauczania i religijnego wychowania dzieci i młodzieży, jako jeden z pierwszych w Diecezji proboszczów, zaangażował do tej pracy miejscowego organistę, a następnie świecką katechetkę, rezerwując sobie katechizację młodzieży licealnej.

Udzielał się wszystkim praktycznymi wskazówkami, radami, a często też pomocą materialną, szczególnie względem uczącej się poza parafią młodzieży, która w dużym stopniu jemu zawdzięcza swoje wykształcenie i obecne stanowiska. Drzwi jego plebanii były zawsze szeroko i gościnnie dla wszystkich otwarte. Starał się zawsze być gotowym do posługi wszystkim, gdy z różnymi kłopotami i sprawami do niego się udawali. Gdyby było to potrzebne, a tym bardziej konieczne, bez wahania sam odjąłby sobie od ust, ażeby dać potrzebującym.

Dominującą cechą jego charakteru była wrodzona i przez całe życie praktykowana dobroć, może przez niektórych wykorzystywana, o czym zdawał sobie ostatnio sprawę.

Te cechy jego charakteru sprawiały, że był on powszechnie lubiany w parafiach, w których pracował, a także i poza ich granicami, zarówno przez parafian jak i księży, których pociągał swoją prostotą i bezpośredniością. Toteż na uroczystości parafialne gromadziło się zazwyczaj na plebanii Ks. K. Sikory liczniejsze grono kapłanów, aniżeli wymagała tego rzeczywista potrzeba, a dzień imienin jego był świętem nie tylko miejscowej dziatwy i młodzieży, ale i wszystkich parafian oraz wielu osób postronnych, duchownych i świeckich.

W uznaniu zasług Ks. K. Sikory Ks. Biskup I. Świrski obdarzył go w październiku 1966 r. godnością kanonika honorowego Kapituły Kolegiaty Janowskiej, a po śmierci Ks. Tadeusza Wądołowskiego dziekana radzyńskiego, obecny Ordynariusz Diecezji Siedleckiej Ks. Biskup Jan Mazur powierzył mu do czasu mianowania nowego dziekana i proboszcza w Radzynie, pełnienie obowiązków dziekańskich, dając tym samym dowód swego względem Ks. K. Sikory zaufania.

Nic więc dziwnego, że wiadomość o śmierci Ks. K. Sikory odbiła się bolesnym echem nie tylko w parafii Komarówka Podlaska, ale i w innych parafiach, a nawet w całej Diecezji, a pogrzeb w dniu 7 czerwca br. w Komarówce Podlaskiej zgromadził liczne rzesze wiernych i ponad 100 kapłanów z Ks. Biskupem Ordynariuszem Diecezji na czele, który przewodniczył obrzędowi pogrzebowym, koncelebrze we Mszy św., wygłosił podniosłą homilię żalobną i odprowadził ciało Zmarłego na miejscowy cmentarz grzebalny. Nad otwartą mogiłą przemawiał kolega i przyjaciel Zmarłego Ks. dr T. Fręchowicz, proboszcz sąsiedniej parafii w Wohyniu, potem kapłan ze Zgromadzenia XX Salezjanów — siostrzeniec Zmarłego, a na końcu Ks. W. Kobyliński, miejscowy dziekan, który w serdecznych słowach podzię-

kował najpierw Ks. Biskupowi Ordynariuszowi, następnie rodzinie Zmarłego, uczestnikom pogrzebu, wszystkim, za opiekę nad Nim w czasie choroby, modlitwy i udział w obrzędach pogrzebowych.

W pamięci wszystkich, którzy Go znali, pozostał Ks. K. Sikora na długo jako dobry duszpasterz, wzorowy kapłan, serdeczny konfrater dla kolegów, jako ten, który dobrze zasłużył się Kościołowi i wiernym, powierzonym Jego duszpasterskiej pieczy.

Niech tedy ziemia mogił i krzyżów, zroszona obficie męczeńską krwią Przodków wśród których dzieci i wnuków gorliwie pracował, będzie Mu Matką do czasu wtórnych narodzin w Dniu Ostatecznym, a Dawca wszelkiego dobra niech Mu da udział w Obcowaniu Świętych.

Ks. T. F. — Ks. E. K.

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka. Siedlce, ul. Świerczewskiego 62.

Redaktor: Ks. Stanisław Olechowski

Drukarnia Loretańska. 03-716 Warszawa, ul. Józefa Sierakowskiego 6

Zamówienie 67/1974. Nakład 800+50 egz. W-42